SPORT WODNY



Nr. 15
DRUGI NUMER SIERPNIOWY
ROK 1936
CENA EGZ. 90 GR

SPRAWOZDAWCZY NUMER OLIMPIJSKI

Echa rajdu motorowego Warszawa — Gdynia

Zjawił się w naszej redakcji miły gość p. Tadeusz Staszewski z Of. Yacht Kl. w Warszawie, zwany popularnie „Pasikonikiem" (taką nazwę nosi ślizgowiec p. Staszewskiego) Witamy gościa pytaniem: — Niechże nam pan opowie coś o rajdzie motorowym do Gdyni. Podobno była to wspaniała impreza sportowa?

Istotnie całość udała się znakomicie. Przedewszystkiem podnieść trzeba niezwykle sprawną organizację rajdu. Dość powiedzieć, że na całej trasie towarzyszył nam stale dwutonowy samochód zaopatrujący łodzie w benzynę, a nawet mogący udzielić w razie potrzeby pomocy technicznej.

Rajd rozpoczęliśmy w sobotę 11-go lipca startem z przystani Oficerskiego Yacht Klubu w Warszawie. Start wyznaczono na godz. 10-tą rano i punktualnie o tej godzinie w odstępach 5-minutowych wypuszczano motorówki jedną po drugiej poczynając od kategorji najniższej. W rajdzie wzięło udział 9 osad w tem 8 z Of. Y. Kl. 1 z AZS Warszawa. Pozatem pan Gajęcki St. dogonił rajd w Grudziądzu pokrywając trasę Warszawa-Grudziądz w jednym dniu.

W rajdzie wzięli udział pp. Zubrzycki W. z OYK, Perro K. OYK, Loberowa I. OYK, Bałycki W. OYK, Felsztyn OYK, Pawełek S. AZS Warszawa, Adelt T. OYK, Jesionek J. OYK, Staszewski T. OYK. i Gajęcki St. AZS W-wa. Pierwszym etapem był Płock, drugim Toruń, trzecim Grudziądz, czwartym Tczew, gdzie właściwy rajd ukończono oficjalnie. Ostatni etap do Gdyni odbyliśmy poza rajdem i ten właśnie etap przyniósł nam najwięcej wrażeń.

Jednak i pierwsze etapy nie odbyły się bez wypadku. Oto zaraz po starcie z Warszawy koło Wyszogrodu ulega łódź p. Pawełka nieszczęśliwemu wypadkowi. Przejeżdżający w górę rzeki statek wytworzył tak dużą falę, że rzuciła ona łodzią p. Pawełka o kamienną tamę. Wskutek zderzenia karburator oderwał się a dno łodzi uległo strzaskaniu. Naturalnie w tych warunkach nie było innej rady jak załadować łódź na statek.

W Grudziądzu odpadł płk. Felsztyn z powodu przepalenia cewek w instalacji elektrycznej. Całonocna praca przy motorze nie dała niestety, pozytywnych wyników. Łódź załadowano na statek i odesłano do Warszawy.

Jakież wrażenie wyniósł pan z trasy?

Jaknajmilsze. Przecież brzegi Wisły od Warszawy do Gdańska usiane są ruinami starych zamków i kościołów, że wymienię tylko Czerwińsk, Bobrowniki, Złotorję. Przepiękne stare miasta jak Płock, Toruń, Chełmno, Świecie, Grudziądz, Gniew. Pozatem wszędzie po drodze przyjmowano nas bardzo serdecznie. Nocowaliśmy na przystaniach wioślarskich w Płocku, Toruniu, Grudziądzu i Tczewie.

Tak dojechaliśmy do Tczewa skąd już podzieleni na dwie grupy „mocnych i słabych" razem dobiliśmy do Einlage, gdzie czekał na nas pilot z Gdyni, celem przeprowadzenia uczestników rajdu przez port. Jazda na motorówce w porcie nie jest łatwa. Przedewszystkiem kręci się tam wiele statków, które robią dużą falę. Pozatem jazda na pełnych obrotach silnika jest wzbroniona, co także mnie specjalnie utrudniało bardzo poruszanie się w porcie. No ale na szczęście dojechaliśmy do Westerplatte, gdzie czekał na nas holownik Marynarki Wojennej „Lech", który miał nas pilotować od Gdańska do Gdyni.

Podobno miał pan wypadek?

Tak, całe szczęście bez następstw. Ale był moment gdzie znalazłem się wraz z łodzią w ogniu.

Jakże to było, może nam pan opowie.

Zaraz po wyjeździe z portu Gdyńskiego dostaliśmy się na silną falę. Mój „Pasikonik" skakał po falach jak prawdziwy konik polny po parę metrów w górę i przód. Na wysokości Orłowa zauważyłem, że bak na benzynę oderwał się od motoru wskutek wstrząśnień i wisi tylko na rurce. Powiązałem to jakoś sznurkami. Ale tymczasem pękła rurka doprowadzająca benzynę. Zastąpiłem ją rurką gumową, ale nic dziwnego, że motor niechciał pracować tak jak przedtem. Już w samym porcie przy przystani Of. Y. Kl. rurka gumowa pękła a benzyna wylała się na łódź i wodę od iskry z rury wydechowej zapaliła się rozlana benzyna i nagle znalazłem się otoczony ogniem. Załogę wrzuciłem do wody a sam wziąłem się starą poduszką do gaszenia ognia w motorze. Szczęśliwie się mi to udało. Podkreślić muszę odwagę i wytrzymałość załogi w osobie pani płk. Soboltowej.

No miał pan szczęście, przecież w każdej chwili groził wybuch baka.

Tak ale jakoś się bez tego obeszło. W każdym razie był to moment niebezpieczny. Ale ponieważ skończyło się szczęśliwie więc nawet wspomnienie przebytego niebezpieczeństwa jest miłe. Rajd zakończył się miłym towarzyskim wieczorem w hotelu Europejskim.

Żegnamy miłego gościa dziękując za udzielenie nam informacji.

Madem

Tabela punktacyjna P. Z. T. W. na dzień [illegible]

№	Tow. Klub	Miejscowość	pkt
1	W. T. W.	Warszawa	312
2	B. T. W.	Bydgoszcz	220
3	Klub Wioślarski	Toruń	193
4	A Z S.	Kraków	173
5	Kaliskie T. W.	Kalisz	145
6	Ruder Ver.	Grudziądz	108
7	Kolejowy K. W.	Bydgoszcz	97½
8	A Z S.	Poznań	87
9	Policyjny K. S.	Kalisz	86
10	K. W. Wisła	Warszawa	84
11	R. V. Germania	Poznań	60
12	W. K. S. Śmigły	Wilno	56½
13	R. C. Neptun	Poznań	56
14	W. K. S. Żoliborz	Warszawa	52
15	Klub Wioślarski	Gdańsk	45
16	R. C. Frithjof	Bydgoszcz	45
17	K W 04	Poznań	44½
18	W. K. S. Prosna	Kalisz	40
19	A Z S.	Warszawa	39
20	Ofic. Yacht Klub		33½
21	K. W. Ognisko	Skarżysko	33
22	T W Wisła	Grudziądz	32
23	K S Syrena	Warszawa	28
24	W. Yacht Kl.	Włocławek	18
25	Ruder Ver.	Toruń	14
26	Tow. Wioślarskie	Płock	13½
27	Tow. Wioślarskie	Włocławek	12
28	T W Polonia	Poznań	12
29	K. W. 30	Kalisz	11
30	K. W. Gopło	Kruszwica	9
31	K. W. Gryf	Bydgoszcz	7
32	Kujawski K W.	Włocławek	4
33	T. G. Sokół	Warszawa	4
34	Policyjny	Bydgoszcz	2
35	Kl. Sp. Wodnych	Świecie	2
36	A Z S	Wilno	1

Regaty Olimpijskie

11 — 14.VIII. 1936.

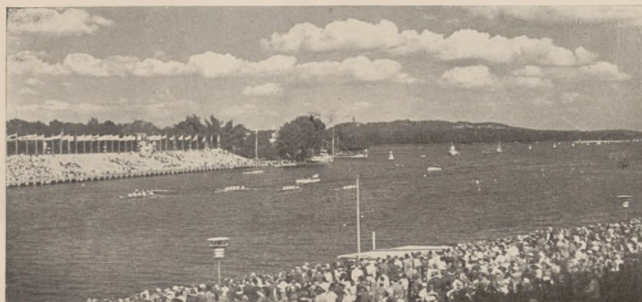
	AZS Kraków	WTW Warszawa	KW 04 Poznań	WKS Śmigły Wilno
Jedynki	26	—	—	—
Dwójki podwójne	81	—	—	—
Dwójki	—	26	—	—
Dwójki bez st.	—	26	—	—
Czwórki	—	—	13½	13½
Razem	107	52	13½	13½

ROK 12 WARSZAWA, SIERPIEŃ 1936 R. Nr. 15

Sport Wodny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA ŻEGLARSTWA PŁYWACTWA TURYSTYKI WODNEJ JACHTINGU MOTOROWEGO





Pierwszy przedbieg czwórek ze sternikiem. 1. Niemcy, 2. Francja, 3. Polska, 4. U. S. A., 5. Jugosławja

Wioślarskie mistrzostwa Olimpijskie

Dnia 11 sierpnia rozpoczął się wielki dzień dla wioślarzy całego świata. Oto na olimpijskim starcie stanęły 24 narody by wykazać, który z nich obejmie berło tego królewskiego sportu. Trzeba zauważyć, że na skutek bardzo licznych zgłoszeń i najsilniejszej chyba jaką dotąd widziano konkurencji, osiągnięcie zwycięstwa było niezwykle trudne. Wykazały to dobitnie przedbiegi, gdzie nieraz mocno reklamowane i mające ustaloną markę światową osady, kończyły bieg na szarym końcu.

Organizacja regat wypadła tak wspaniale, że poprostu nic lepszego nie można by sobie wyobrazić. Przysłowiowa niemiecka punktualność i dokładność aż do najdrobniejszych szczegółów, stworzyła z całości niezmiernie zgraną imprezę, gdzie próżnoby było szukać uchybień lub niedociągnięć. Na specjalną uwagę zasługuje niezmiernie sprawna organizacja służby sprawozdawczej. Wzdłuż całej trasy towarzyszyła łodziom duża motorówka z zainstalowaną stacją radjową, podającą dokładne wiadomości z toru, tak że publiczność była informowana o wydarzeniach z trasy co 50 metrów. Wyniki biegów były podawane w minutę po zakończeniu biegów przez dziesiątki głośników rozstawionych wśród trybun. Specjalne samochody radjowe, nadawały przebieg zawodów wprost z toru na Rzeszę i zagranicę.

Przepiękna oprawa i bajeczna dekoracja trybun, toru i przystani, potęgowała jeszcze podniosły nastrój. Te cztery dni spędzone w nieustannem napięciu na torze w Grünau, pozostaną dla każdego wioślarza niezapomnianem wydarzeniem wspominanem przez całe życie. To co pokazano nam w Grünau można słusznie zaliczyć do najpiękniejszych wydarzeń sportowych, którym dorównać w przyszłości będzie niezmiernie trudno. Obecnie przystąpimy do omówienia samych regat dzień za dniem, starając się możliwie wiernie odtworzyć przebieg tych najpiękniejszych regat świata.

11 sierpnia — przedbiegi

1. CZWÓRKI

Na pierwszy ogień poszły czwórki ze sternikiem. Wiatr dość silny w kierunku biegu poprawia znacznie czasy. Do pierwszego przedbiegu stanęły na starcie osady Czechosłowacji, Danji, Japonji, Holandji, Brazylji i Szwecji. Ze startu wychodzą najlepiej Holandja i Brazylja. Na 300 mtr. prowadzi Holandja o pół długości przed Brazylją i Szwecją, która idzie na trzeciem miejscu. Na 600 mtr. kolejność jest następująca: Holandja, Brazylja, Japonja, Danja, Czechosłowacja i Szwecja. Na krótko przed 1000 mtr. Brazylja mija Holandję a reszta utrzymuje swoje miejsca z tem,

że Szwecja pozostaje coraz bardziej w tyle. Na 1500 mtr. Holandja dochodzi do Brazylji i idzie burta w burtę przy bardzo silnej walce, pół długości z tyłu Japonja dalej Danja, Czechosłowacja a daleko z tyłu Szwecja. Rozpoczyna się gwałtowny finisz. Na 1700 mtr. wychodzi na pierwsze miejsce Holandja i utrzymuje je aż do końca. O dalsze miejsca idzie zacięta walka jednak bez udziału Szwecji, która niema tu nic do powiedzenia i zostaje coraz bardziej w tyle. Na metę przychodzi jako pierwsza Holandja wyprzedzając o pół długości Brazylję. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	[illegible]
1.	Holandja	4	3.24,9	[illegible]
2.	Brazylja	5	3.24.1	[illegible]
3.	Japonja	3	3.25,7	[illegible]
4.	Danja	2	3.26,6	[illegible]
5.	Czechosłowacja	1	3.27,4	[illegible]
[illegible]	Szwecja	6	3.33,7	[illegible]

Drugi przedbieg był właściwie pojedynkiem między osadami Niemiec i Francji przyczem osada niemiecka wyraźnie górowała techniką jak i zgraniem. W biegu tym bierze udział również osada Polski w składzie Zawadzki, Karwecki, Kuryłowicz, Leporowski — st. Skolimowski. Ambitna ta i silna osada, walczy prawie przez całą długość toru bardzo ofiarnie niestety musi ulec lepszym i kończy bieg jako ostatnia. Na starcie stanęły osady U. S. A., Jugosławji, Niemiec, Polski i Francji. Ze startu wychodzi najlepiej Francja, tuż za nią Niemcy. Na 100 mtr. prowadzi Francja o ćwierć długości przed Niemcami i Polską, które idą na równej wysokości. O pół długości z tyłu U. S. A. i Jugosławja na równej wysokości. Na 500 mtr. kolejność jest następująca: Francja, Niemcy, Polska, U. S. A., Jugosławja. Na 1000 mtr. Niemcy wychodzą naprzód i już do końca nie oddadzą prowadzenia, powiększając z każdą chwilą odległość od pozostałych osad. Na dalszych miejscach zmian niema. Na 1200 mtr. Niemcy powiększają swą odległość a przy 1500 mtr. są już dobre dwie długości na przedzie. Za Niemcami idzie Francja dalej Polska i U. S. A. na równej wysokości Jugosławja, o ćwierć długości z tyłu. Na finiszu Niemcy idą jako pierwsi niezagrożeni przez inne osady, na drugiem miejscu Francja. Niespodziankę robi Jugosławja, która wspaniałym finiszem wyprzedza U. S. A. i Polskę i przychodzi jako trzecia. Polska osada spada na ostat-[illegible]jsce. Kolejność następująca:

Kolejn.	[illegible]	Tor	[illegible]	[illegible]
1.	Niemcy	4	[illegible]	[illegible]
2.	Francja	1	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Jugosławj[illegible]	3	[illegible]	[illegible]
4.	U. S. A.	2	[illegible]	[illegible]
5.	[illegible]	5	[illegible]	[illegible]



Schafer — Niemcy zdobywa złoty medal na jedynkach

W trzecim przedbiegu od początku było wiadomem że walka rozegra się między Włochami dawnymi mistrzami Olimpijskimi z r. 1928 a wspaniałą osadą szwajcarskiego Klubu FCZ. Na starcie stają osady Belgji, Urugwaju, Włoch, Węgier i Szwajcarji. Ze startu wychodzą pierwsi Szwajcarzy i na 400 mtr. mają już jedną długość przewagi nad Włochami. W dalszej kolejności idą Urugwaj, Węgry i Belgja.

Szwajcarzy wiosłują długiemi silnemi pociągnięciami w tempie 28. Włosi mają czasami tempo 44. Na 1000 mtr. idzie Szwajcarja, Włochy, Węgry, Urugwaj a daleko z tyłu Belgja. Na 1500 mtr. mimo szalonego tempa Włochów, prowadzi lekko Szwajcarja przyczem osady Węgier, Urugwaju i Belgji zostają coraz bardziej w tyle. Na celowniku pierwsza Szwajcarja, która na finiszu powiększa tempo do 32. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Szwajcarja	5	3.13,3	6.41,9
2.	Włochy	3	3.16,5	6.50,2
3.	Węgry	4	3.24,9	6.58,8
4.	Urugwaj	2	3.24,3	6.59,8
5.	Belgja	1	3.28,7	7.08 5

Po tym przedbiegu jasnem było, że końcowa walka na czwórkach o mistrzostwo olimpijskie rozegra się między Niemcami i Szwajcarją. Jak to zobaczymy później, przewidywania te sprawdziły się w zupełności.

2. DWÓJKI BEZ STERNIKA

Pierwszy przedbieg w tej konkurencji był najłatwiejszy. Mistrzowie Szwajcarscy nie startowali oszczędzając swe siły na czwórki i ósemki. Polska odwójka Borzuchowski i Kobyliński, która znacznie poprawiła swą formę od roku ubiegłego wygrała ten bieg bardzo ładnie. Na starcie stanęły osady Brazylji, Szwajarji, Belgji, Holandji i Polski. Ze startu najlepiej wychodzą Polska i Brazylja. Polska obejmuje prowadzenie od startu, o metr w tyle Brazylja, pół długości z tyłu Szwajcarja dalej o długość Belgja i Holandja, przyczem ta ostatnia pozostaje coraz bardziej w tyle. Na 600 mtr. znać zmęczenie Brazylji do której łatwo dochodzi Szwajcarja. Na 1000 mtr. Szwajcarzy są już na drugiem miejscu a Brazylja idzie równo z Belgją. Holendrzy zostają beznadziejnie z tyłu. Finisz rozgrywają osobno dla siebie Polska i Szwajcarja. a Belgowie mijają Brazylję. Holandja daleko z tyłu. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Polska	5	3.34,9	7.29,9
2.	Szwajcarja	2	3.38,8	7.33,7
3.	Belgja	3	3,40,3	3.38,1
4.	Brazylja	1	3.41,2	3.40,2
5.	Holandja	4	3.47,0	3.48,0

W przedbiegu drugim za faworytów uchodziła osada węgierska która obsadzała również dwójki ze sternikiem. Także osada duńska wydawała się groźną. Dobrze spisała się osada Urugwaju a osada U. S. A. wypadła od początku beznadziejnie. Na starcie osady Węgier, Urugwaju, U. S. A. i Danji. Zaraz po starcie wychodzą Węgrzy za nimi Urugwaj, Danja i U. S. A. Na 200 mtr. Węgrzy mają już pół długości przewagi, Danja i Urugwaj idą razem a U. S. A. aż dwie długości za nimi. Na 700 mtr. Danja mija Urugwaj, a Węgrzy mają już półtorej długości przewagi. Na 1000 mtr. usiłuje Danja dojść do czoła co się jednak nie udaje. Na 1500 mtr. stara się uczynić to samo Urugwaj, ale bez skutku. Natomiast udaje się Danji dojść do Węgier przepięknym finiszem, tak że na mecie jest między Szwajcarją a Danją tylko 1/10 sekundy różnicy. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Węgry	1	3.32,4	7.19,0
2.	Danja	4	3.33,3	7.19,1
3.	Urugwaj	2	3.38,8	7.42,1
4.	U. S. A.	3	3.46,4	7.50,0

Wiatr, który dotąd wiał dość silnie na celownik pomału przycicha. Na starcie osady Argentyny, Anglji, Niemiec i Austrji. Faworytami są Niemcy. Po starcie prowadzi Argentyna o pół długości przed Niemcami, dalej o długość Anglja i Austrja. Na 800 Niemcy dochodzą do czoła i do 1000 mtr. idzie ostra walka o prowadzenie z Argentyną. Na 1500 mtr. mają już Niemcy półtorej długości przewagi i idą pewnie na pierwsze miejsce, daleko z tyłu Anglja a na końcu Austrja. Już teraz widać, że Niemcy wygrają bieg jak chcą. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	3	3.27,7	7.12,6
2.	Argentyna	1	3.28,5	7.20,0
3.	Anglja	2	3.36,8	7.32,5
4.	Austrja	4	3.43,9	7.38,7

3. JEDYNKI

Tu była tak silna konkurencja, (20 zgłoszeń) że oprócz przedbiegów i repesaży okazało się koniecznem wstawienie półfinałów, które okazały się potem tak fatalne dla naszego mistrza Verey'a. Faworytów los rozdzielił mniej-więcej równomiernie na wszystkie przedbiegi. Verey w tym przedbiegu niemiał właściwie groźnych przeciwników i ogólnie typowano go na pierwsze miejsce co się też i sprawdziło. Jednakowoż do 1000 mtr. musiał on stoczyć zaciętą walkę z Holendrem ten Houtenem, który jednak nie wytrzymał narzuconego tempa i „zarżnął się" przychodząc jako ostatni. Na starcie osady Brazylji, Holandji, Polski, Jugosławji i Estonji. Pierwszy start musiano cofnąć wskutek defektu motorówki arbitra. Z drugiego startu najlepiej wychodzi Holandja potem Polska. Na 300 metrach Verey dogania Holendra i zawiązuje z nim walkę o prowadzenie. Aż do 800 mtr. utrzymuje się kolejność, Polska, Holandja na równej wysokości, dalej Brazylja, Jugosławja i Estonja. Na 1000 mtr. Verey prowadzi a Estończyk mija Jugosłowianina. Holender zostaje coraz bardziej z tyłu. Od tego miejsca Verey wychodzi łatwo i coraz bardziej powiększa odległość między resztą zawodników i pewnie z dużą przewagą dochodzi do mety. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	[illegible]	[illegible]
1.	Polska (Verey)	3	[illegible]	[illegible]
2.	Brazylja (de Palma)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3.	Estonja (Korko)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4.	Holandja (ten Houten)	4	[illegible]	[illegible]
5.	Jugosławja (Jelaska)	2	[illegible]	[illegible]

Drugi przedbieg był ciekawy z tego względu, że nasłuchaliśmy się wiele o skifistach Kanady i Australji. Specjalnie Australijczyka Pearce bratanka dwukrotnego mistrza olimpijskiego na jedynce, poprzedziła olbrzymia reklama. Pokazało się jednak, że sama reklama nie wystarcza i że trzeba jeszcze umieć dobrze wiosłować. Pearce nie odegrał żadnej roli w biegu tak samo jak Amerykanin i Kanadyjczyk. Na starcie osady U. S. A., Niemiec, Australji, Austrji i Kanady. Ze startu wychodzą wszyscy równo ale już na 500 mtr. Niemiec ma całą długość przewagi, dalej Australja, Austrja, Kanada i U. S. A. Na 1000 mtr. Niemcy mają już dwie długości a Austrja wychodzi na drugie miejsce. Australja i Kanada nie odgrywają już żadnej roli. Na metę przychodzi Niemiec z dużą przewagą nad pozostałymi zawodnikami. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy (Schäfer)	2	3.28,5	7.17,1
2.	Austrja (Hasenöhrl)	4	3.32,9	7.24,0
3.	Kanada (Campbell)	5	3.34,9	7.25,7
4.	Australja (Pearce)	3	3.33,2	7.27,4
5.	U. S. A. (Barrow)	1	3.39,6	7.30,5

Trzeci przedbieg w którym brał udział Mistrz Szwajcarji Ruffi należał do ciekawszych choćby z tego względu, że dawno już chodziły wieści o jego doskonałej formie. Także Francuz Banos wydawał się być groźnym przeciwnikiem. Na starcie osady: Węgier, Szwajcarji, Norwegji, Poł. Afryki i Francji. Pierwszy start nie udał się. Po drugim starcie Węgry i Norwegja wychodzą najlepiej. Na 500 mtr. prowadzi Norwegja z przewagą jednej długości przed Szwajcarją dalej Węgry, Francja i Poł. Afryka. Na 750 mtr. wychodzi Szwajcarja a na 850 mtr. ma już Ruffi pół długości przewagi które na 1000 mtr. powiększa do pełnej długości. Tymczasem i na dalszych miejscach zawiązuje się walka przyczem Francja mija Węgry i Norwegję wychodząc na drugie miejsce. Bieg kończy Ruffi z bardzo dużą przewagą nad pozostałą resztą przeciwników, którzy nie mogli mu ani na chwilę poważnie zagrozić. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Szwajcarja (Ruffi)	2	3.33,2	7.19,0
2.	Francja (Banos)	5	3.44,4	7.39,9
3.	Norweg. (Christiansen)	3	3.46,6	7.42,9
4.	Węgry (Kozma)	1	3.37,0	7.47,4
5.	Poł. Afryka (Youell)	4	3.48,4	7.56,6

Ostatni przedbieg był dość zagadkowy. Właściwie każdy z zawodników mógł być uważanym za przyszłego zwycięzcę. Naogół typowano Czecha Zavrela, którego występ poprzedziła wielka reklama. Tymczasem Zavrel okazał się bardzo przeciętnym skifistą i żadnej roli w biegu nie odegrał. Na starcie osady Urugwaju, Włoch, Czechosłowacji, Anglji i Argentyny. Na starcie wychodzą Włochy i Czechosłowacja, jednak już na 500 mtr. prowadzenie obejmuje Anglja i nie oddaje go już aż do końca. Drugie miejsce do 1500 mtr. zajmowała Argentyna jednak Włoch dochodzi i mija w dużem tempie. Czecha mija nawet Urugwaj uważany powszechnie za najsłabszego. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr
1.	Anglja (Warren)	4	3.31,4	7.27,0
2.	Włochy (Steinleitner)	2	3.37,8	7.30,6
3.	Argentyna (Giorgio)	5	3.35,7	7.33,0
4.	Urugwaj (Juanico)	1	3.41,2	7.39,6
5.	Czechosłowacja (Zavrel)	3	3.42,5	7.43,0

Dzień 11 sierpnia zakończony. Wśród naszych wioślarzy panuje dobry nastrój. Mamy dwa wygrane przedbiegi, a czwórka też nie wypadła źle chociaż zajęła ostatnie miejsce.

12 sierpnia — przedbiegi

1. DWÓJKI ZE STERNIKIEM

Właściwie przedbieg pierwszy był zarazem generalną próbą finalistów. Wiadomo bowiem było wszystkim, że najprawdopodobniej finał rozegrają między sobą Niemcy, Włochy i Węgry, które na skutek losowania znalazły się w pierwszym przedbiegu. Polska, U. S. A. i Brazylja nie były naogół faworyzowane i nie mieliśmy większych nadziei by polska dwójka zakwalifikowała się odrazu do finału tembardziej, że tylko zdobywca pierwszego miejsca unikał dalszych rozgrywek. Wiatr choć nieco słabszy niż poprzedniego dnia sprzyjał w dalszym ciągu wiejąc w kierunku celownika.

Wioślarska drużyna olimpijska pamięta o „Sporcie Wodnym"

W pierwszym przedbiegu stanęły na starcie Włochy, U. S. A., Węgry, Polska, Niemcy i Brazylja. Zaraz po starcie zawiązuje się ostra walka o prowadzenie między Włochami i Polską. Ale już dalsze 100 metrów zmienia sytuację. Węgry atakują i mijają Włochów. Również Polska wychodzi na drugie miejsce, które przez pewien czas zatrzymuje. Na dalszych 200 metrach dochodzą do głosu Niemcy i łatwo mijają Polskę. Na 500 metrach w czołowej grupie idą Węgry, Włochy i Niemcy. Na 1000 mtr. Włosi atakują i po zaciętej walce mijają prowadzących dotąd Węgrów. W tej samej chwili i Niemcy rozpoczynają atakować i po ciężkiej walce mijają najpierw Węgrów a potem Włochów. Ta sytuacja aż do końca pozostaje niezmieniona i Niemcy jako pierwsi mijają celownik. Węgrzy przychodzą na trzeciem miejscu w formie wybitnie gorszej niż zeszłoroczna. Polska przychodzi na czwartem miejscu przed USA i Brazylją. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	5	3.44,0	7.27,3
2.	Włochy	1	3.41,0	7.33,6
3.	Węgry	3	3.41,4	7.36,5
4.	Polska	4	3.46,7	7.53,9
5.	U. S. A.	2	3.52,9	7.55,6
6.	Brazylja	6	3.57,4	8.13,7

W przedbiegu drugim niema faworytów. Cały bieg był właściwie walką między Francją a silnie atakującą Danją. Szwajcarzy trzymają się uparcie trzeciego miejsca. Francuzi wytrzymują ataki i nie dają sobie wydrzeć prowadzenia. Na finiszu próbują Duńczycy jeszcze raz zaatakować Francję ale atak ten zostaje z łatwością odparty i Francja mija celownik z przewagą półtorej długości wchodząc tem samem odrazu do finału. Czasy gorsze niż w pierwszym przedbiegu. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Francja	3	3.41,9	7.38,4
2.	Danja	2	3.45,8	7.41,1
3.	Szwajcarja	5	3.50,3	7.48,7
4.	Jugosławja	1	3.53,9	7.53,4
5.	Japonja	4	3.52,2	7.53,5
6.	Holandja	6	3.55,5	7.56,9

2. CZWÓRKI BEZ STERNIKA

Szczęśliwie się zdarzyło, że najmocniejsi znaleźli się w różnych grupach. Naogół faworytem była Szwajcarja, która w zeszłym roku na mistrzostwach Europy rozstrzygnęła bieg czwórek bez sternika bezapelacyjnie na swoją korzyść.

Pierwszy przedbieg nie dostarczył większych emocji. Od samego początku prowadzą Niemcy przed Austrją i Danją powiększając stopniowo dystans. Węgry już od początku wskutek przesterowania się zajmują ostatnie miejsce ale na finiszu zdołają jeszcze wyjść naprzód i minąć U. S. A. Wogóle U. S. A. wykazuje jak dotąd bardzo przeciętną klasę. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	2	3.04,8	6.22,5
2.	Austrja	4	3.11,0	6.32,1
3.	Danja	5	3.14,7	6.36,8
4.	Węgry	3	3.15,8	6.40,7
5.	U. S. A.	1	3.14,2	6.41,4

W drugim przedbiegu, jak tego ogólnie oczekiwano zwyciężyła słynna szwajcarska czwórka z F. C. Z. Bieg był powtórzeniem regat w Henley, a więc walką o pierwszeństwo Szwajcarji z Londyńskim R. C., który bronił barw Anglji. Wyniki potwierdziły, że Szwajcarzy są lepsi. Zaczynają Anglicy i wychodzą na czoło przy dużej ilości uderzeń. Jednak już na pierwszych 200 mtr. muszą ustąpić Szwajcarji, która odtąd prowadzi bez przeszkód aż do końca. Włosi wybijają również silne tempo, ale udaje się im zdystansować jedynie Holandję, która znowu w tym biegu nie odegrała żadnej roli, kończąc daleko w tyle. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Szwajcarja	1	3.06,9	6.27,2
2.	Anglja	4	3.09,9	6.30,8
3.	Włochy	2	3.10,9	6.34,5
4.	Holandja	3	3.16,2	6.46,0

3. DWÓJKI PODWÓJNE

I w tym biegu nadzieje nasze zawiodły. Liczono się ogólnie, że Polska wejdzie odrazu do finału. Wprawdzie osada U. S. A. była brana poważnie w rachubę (U. S. A. dzierżyły nieprzerwanie przez cztery Olimpjady prym w tej konkurencji) jednakowoż zeszłoroczne Mistrzostwa Europy pozwalały przypuszczać, że Polska może powtórzyć swój sukces. Niestety choroba Ustupskiego i jego osłabienie odbiło się wyraźnie na wynikach.

Przedbieg pierwszy miał być, jak tego oczekiwano, walką między Polską a Francją, ewentualnie także U. S. A.. Na starcie Australja, Polska, U. S. A., Francja, Czechosłowacja i Węgry. Francja wychodzi pierwsza ze startu i nie da sobie wydrzeć prowadzenia na całej długości toru. Chwilowo prowadzi także Australja, ale musi wkrótce ustąpić Polsce która na 100 mtr. wychodzi na drugie miejsce. Tymczasem Węgrzy którzy także mijają Australję zaczynają

dość mocno naciskać na Polskę, która musi wytężyć siły by ataki te odeprzeć. Polska usiłuje teraz za wszelką cenę dojść do Francji. Niestety nie udaje się to i Francja mija jako pierwsza celownik. Nasza dwójka kańczy bieg na drugiem miejscu z widocznemi oznakami wyczerpania. Kondycja nie dorównuje zeszłorocznej. Kolejność następująca:

Kolejn.	[illegible]	Tor	[illegible]	[illegible]
1.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2.	Polska	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3.	Węgry	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4.	Australja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
5.	U. S. A.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
6.	Czechosłowacja	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Drugi przedbieg zapowiadał się o tyle ciekawie, że faworytów właściwie nie było.. Ogólnie oczekiwano walki Niemiec z Anglją co się też i sprawdziło. Na starcie osady Niemiec, Anglji, Austrji, Brazylji, Jugosławji i Szwajcarji. Pierwszy start nie udał się. Po drugim starcie wychodzą Anglicy, osada złożona ze starych olimpijczyków (Beresford startuje po raz piąty na Olimpjadzie a Southwood był trzecim w Los Angelos) wiosłuje znakomicie długiemi silnemi pociągnięciami. Niemcy jednak silne naciskają i prowadzenie przechodzi od jednej do drugiej osady. Właściwie zawiązuje się walka tylko między Niemcami a Anglją a reszta przeciwników prawie że się nie liczy. Do 1800 mtr. siły są równe. Tu jednak Niemcy rozpoczynają szalony atak i w rezultacie wychodzą na czoło mijając celownik jako pierwsi. Bieg ten od strony taktycznej był przez Niemców rozegrany doskonale. Kolejność [illegible]

Kolejn.	[illegible]	Tor	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Anglja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4.	Jugosławja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
5.	[illegible]	3	[illegible]	[illegible]
6.	Brazylja	4	[illegible]	[illegible]

[illegible] Francji. [illegible]

4. ÓSEMKI

Po raz pierwszy ósemka U. S. A. poprzedzona szaloną reklamą ma startować na torze w Grünau. Zaciekawienie jest tem większe, że odrazu w przedbiegu zmierzą się z U. S. A., dwie silne osady Anglji i Francji. Już na treningach ósemka U. S. A. wykazywała wysoką klasę. Ale i Anglicy nie są gorsi. Pozatem w innych przedbiegach startują jeszcze Szwajcarzy, Węgrzy i Niemcy. Jest w czem wy- [illegible]

W pierwszym przedbiegu stają na starcie osady U. S. A., Anglji, Francji, Japonji i Czechosłowacji. Na starcie mały incydent. Amerykanie chcą koniecznie startować bez koszulek. Starter im to uprzejmie lecz stanowczo perswaduje. Start dobry. USA startuje błyskawicznie mimo to wychodzi jako pierwsza Japonja niewiarygodnem wprost tempem 44—46, mijając odrazu USA, Francję i Anglję. Na 500 mtr. prowadzi dalej Japonja o pół długości przed Anglją. Dalej o pół długości idzie Francja i USA .Na 950 mtr. Japonja słabnie a prowadzenie obejmuje Anglja, która mija 1000 mtr. jako pierwsza. Tuż za Anglją, USA, wiosłuje wolniej lecz niezmiernie silnie. Wogóle od Amerykan można się nauczyć, jak należy ciągnąć przez wodę. Pociągnięcie jest błyskawiczne, praca piórka w wodzie nienaganna, spokój i pewność. Jadą na przeciętną na torze, a te mają matematycznie wyliczoną.. Anglicy jeszcze ciągle prowadzą podnosząc tempo. To już nie ta sama osada, której Szwajcarzy nabili dwie długości w Henley. W tej wyczerpującej walce obie łodzie odsadzają się o półtorej długości. O trzecie miejsce walczą Francja i Japonja. Czechosłowacja już się wcale nie liczy. Na 1800 mtr. rozpoczyna USA gwałtowny atak i wychodzi widocznie do przodu. Anglja jeszcze się broni i podwyższa tempo do 44. Ale USA rozporządza nieprzebranym zapasem sił. Piórka idą przez wodę jak błyskawica. Nie wygląda to na oko klasycznie ale jest owocne. Widać ogromną pracę, która laikowi może się wydać zabawką tak to jest zgrane i tak piękne w harmonijnym równym wysiłku całej osady. Na 1900 mtr. mija USA. Anglję i kończy bieg w rekordowym [illegible] 6.00,8, który jest jednocześnie rekordem toru Grünau. Cała długość w tyle kończy bieg Anglja, dalej o trzy długości Francja. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że pomyślny wiatr ułatwił USA pobicie rekordu toru, ale jednocześnie nie można wątpić, że jest to najszybsza osada jaka kiedykolwiek startowała w Europie. Kolejność następująca:

[illegible]	Osada	Tor	[illegible]	[illegible]
[illegible]	USA	1	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Anglja	2	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Japonja	4	[illegible]	[illegible]
5.	Czechosłowacja	5	[illegible]	[illegible]

W drugim przedbiegu liczono ogólnie, że bieg rozegrają między sobą Węgry i Włochy. Wprawdzie nie lekceważono osad Australji i Kanady, które na treningach wykazały się jako b. dobre ale jakoś nie miano do nich przekonania. Rzeczywistość potwierdziła przewidywania. Od startu idzie walka o prowadzenie między Węgrami i Włochami. Reszta osad nie nadąża i zostaje w tyle. Na 1000 mtr. prowadzą Włochy. Tutaj udaje się Węgrom zryw. Dochodzą do Włoch i idą burta w burtę razem. Włosi usiłują się odsadzić i atakują. Niestety napróżno. Węgry mają tempo 38 i utrzymują swą pozycję. Dalsze ataki włoskie nie udają się. Węgry mają pół długości przewagi i utrzymują ją aż do końca. Dwie długości w tyle Kanada, dalej o cztery długości Australja. Brazylja się wogóle nie liczy i niema najmniejszych szans na wejście do finału. Kolejność następująca:

Kolejn.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
1.	Węgry	3	[illegible]	[illegible]
2.	Włochy	2	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Kanada	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Australja	1	[illegible]	[illegible]
5.	Brazylja	4	[illegible]	[illegible]

W przedbiegu trzecim startują Niemcy. Jest to osada klubowa [illegible] przez amatora fizycznie daleka od ideału. A przecież zdobyła ona mistrzostwo Niemiec bijąc reklamowane „Olimpiazelle". Wszystkim wiadomo, że bieg rozegrają Szwajcarja i Niemcy. Osady Jugosławji i Danji [illegible] w rachubę. Na starcie wychodzi Szwajcarja. Ale Niemcy nie rezygnują. Nos w nos idą z Szwajcarją powiększając tempo. Na 1000 mtr. wychodzą Niemcy gwałtownym atakiem na czoło odbierając prowadzenie. Szwajcarja ma tempo 36, Niemcy 40. Na 1800 mtr. Szwajcarja dochodzi i łodzie idą na równej wysokości. Gwałtowne ataki Niemców nie dają rezultatu. Powoli ale pewnie wychodzi Szwajcarja o ćwierć długości. Jeszcze jeden rozpaczliwy atak Niemiec. Dochodzą do Szwajcarów, ale tu dosłownie ostatnie pociągnięcie wioseł decyduje o zwycięstwie. Szwajcarja pociągnęła lepiej i wygrała z maleńką przewagą $^1/_{10}$ sekundy. Kolejność następująca:

[illegible]	[illegible]	Tor	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Szwajcarja	3	[illegible]	[illegible]
2.	Niemcy	2	[illegible]	[illegible]
[illegible]	Jugosławja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4.	[illegible]	1	[illegible]	[illegible]

Tak zakończyły się przedbiegi w regatach Olimpijskich. Drugi dzień nie przyniósł naogół większych niespodzianek. Dla nas Polaków jasnem było, że nie możemy liczyć na większe sukcesy. Konkurencja była olbrzymia a poziomy czołowych osad tak wyrównane, że nie trudno było o niespodzianki. Pewnem było, że zwyciężą najwytrzymalsi. Cztery dni wytężających regat to jednak niezmiernie wiele. Zadecyduje siła ciała zarówno jak i siła ducha.

5. JEDYNKI — REPESAŻE

We wszystkich trzech repesażach nie było właściwie żadnych ważniejszych wydarzeń [illegible] niespodzianek, z wyjątkiem słabej formy czeskiego skifisty Zavrela. Ograniczymy się przeto do suchego podania wyników:

1 Repesaż:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
[illegible]	[illegible]	4	3.34,9	7.27,7
2.	Norwegja	2	3.38,9	7.32,8
3.	Estonja	[illegible]	3.39,5	7.44,1
4.	Węgry	[illegible]	3.38,2	7.45,9

2 Repesaż:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1	U. S. A	[illegible]	3.40,4	7.31,3
2	Włochy	[illegible]	3.40,5	7.31,4
3	Holandja	[illegible]	3.47,1	7.48,6
4	Poł. Afryka	[illegible]	3.51,9	8.04,7

3 Repesaż

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
[illegible]	Argentyna	2	3.42,9	7.38,7
[illegible]	Czechosłowacja	3	3.40,8	7.45,4
[illegible]	[illegible]	[illegible]	3.44,8	7.49,0
[illegible]	Jugosławja	[illegible]	4.14.0	nieukończył

4 Repesaż

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1	Kanada	[illegible]	3.41,3	7.31,0
2	Australja	[illegible]	3,37.2	7.33,2
3	Brazylja	[illegible]	3.44,7	7.49,7
4	Urugwaj	[illegible]	3.42,8	7,52,4

Do półfinałów wchodzą: Australja, USAA, Argentyna i Kanada.

13 sierpnia — półfinały i repesaże

Zacięte walki jakie toczono we wszystkich konkurencjach w tym dniu rozegranych udowodniły, że wysłano na Olimpjadę najlepsze osady. Wszystkie prawie osady [illegible] na starcie. Wycofano: Danja—ósemkę, Holandja—czwórkę bez (szlakowy poważnie zachorował), wreszcie Węgry — dwójkę ze sternikiem. Pogoda znacznie się pogorszyła i wiał dość silny przeciwny wiatr. Skutkiem wiatru i fali czasy znacznie się pogorszyły i o dalszych rekordach toru nie można było marzyć.

1. CZWÓRKI

W pierwszym repesażu stanęły na starcie osady Japonji, Czechosłowacji, Danji, Brazylji i Szwecji. Ze startu wychodzi jako pierwsza Danja i rozpoczyna prowadzenie. Japonja wychodzi ze startu źle, ale z podziwu godną zaciętością wysuwa się na drugie miejsce bijąc niewiarygodne wprost tempo. Trzeba dodać że Japończycy, którzy fizycznie wypadli może najsłabiej, potrafili mimo wszystko uzyskać niezłe wyniki. Zadziwiającą jest ich zaciętość i szalony wprost nastrój bojowy. Czesi i Brazylijczycy muszą ustąpić tej zaciętości. Szwecja nie odgrywa żadnej roli. Wogóle szwedzki sport wioślarski jest jeszcze w powijakach i dużo wody upłynie nim dojdzie do jakiego takiego poziomu. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Danja	3	3.59,9	8.09,1
2.	Japonja	1	4.02,2	8.14,4
3.	Czechosłowacja	2	4.05,0	8.20,9
4.	Brazylja	4	4.09,3	8.26,0
5.	Szwecja	5	4.10,0	8.34,4

Drugi repesaż jest emocjonującym dla Polaków, startuje bowiem nasza czwórka. Nie mamy dużych nadziei ale zawsze liczymy, że nasi chłopcy zrobią swoje. Na starcie Polska, Włochy, Jugosławja i Węgry. Zaraz po starcie prowadzenie obejmuje Polska i jedzie zupełnie dobrze zostawiając resztę stawki o pół długości. Jednak już na 500 mtr. rozpoczyna się walka o prowadzenie ze zmiennem szczęściem. Prowadzi jednak dalej Polska, która aż do 1200 mtr. nie daje sobie wydrzeć prowadzenia. Osada Jugosławji już się nie liczy, pewnem jest że minie celownik jako ostatnia. Na 1200 mtr. wychodzą Włochy (mistrzowska czwórka olimpijska z 1928 r.) ale po 500 mtr. walki na 1700 mtr. oddają prowadzenie Polsce. Na 1800 mtr. mijają Polskę Włochy i Węgry, którzy doskonałym finiszem wychodzą na czoło i kończą bieg o długość przed Polską. Nasza osada utrzymuje drugie miejsce, Włochy spadają na trzecie. Nasza czwórka zrobiła swoje. Nie wchodzi wprawdzie do finału ale jest lepszą od wielu o światowej [illegible] osad. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Węgry	4	4.02,0	8.08,4
2.	Polska	1	3.58,9	8.12,2
3.	Włochy	2	3.59,7	8.15,4
4.	Jugosławja	3	4.04,9	8.25.1

W trzecim repesażu stanęły na starcie osady Belgji, Urugwaju, U. S. A. i Francji. Ze startu prowadzi Francja, Urugwaj i U. S. A. walczą od początku o drugie miejsce, które w końcu przypada dla U. S. A. Belgja nie odgrywa w biegu żadnej roli. Francja wygrywa o półtorej długości. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Francja	4	3.55,2	8.00,6
2.	U. S. A.	3	3.57,1	8.06,4
3.	Urugwaj	2	3.56,4	8.08,3
4.	Belgja	1	4.03,3	8.27,4

Do finału wchodzą zatem Holandja, Niemcy, Szwajcarja, Danja, Węgry i Francja.



Czwórka bez zdobyła 5-ty złoty medal dla Niemiec

2. DWÓJKI BEZ STERNIKA

W pierwszym repesażu startują: U. S. A., Argentyna, Anglja i Brazylja. Od startu prowadzi Anglja. Na 200 mtr. mija ją Argentyna i U. S. A. Argentyna wiosłuje doskonale. Brazylja zostaje daleko z tyłu wreszcie na 1200 mtr. przestaje wiosłować i nie kończy biegu. U. S. A. które na 1100 mtr. doszły do Argentyny na krótko przed celownikiem przestają wiosłować i nie kończą biegu. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Argentyna	2	4.14,0	9.11,4
2.	Anglja	3	4.19,9	9.14,4
3.	U. S. A.	[illegible]	4.18,5	nieukończył
4.	Brazylja	[illegible]	4.26,3	nieukończył

W drugim repesażu startują: Urugwaj, Austrja i Szwajcarja. Bieg jest walką między Szwajcarją i Urugwajem w której Austrja udziału nie bierze. Do 1400 mtr. prowadzi Urugwaj, tu jednak przychodzą Szwajcarzy do głosu i zwyciężają z przewagą jednej długości. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Szwajcarja	3	4.28,9	8.57,4
2.	Urugwaj	1	4.24,8	9.00,8
3.	Austrja	2	4.37,1	9.42,8

W trzecim repesażu ze startu wychodzi Danja i prowadzi z dużą przewagą aż do końca niezagrozona przez przeciwników. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Danja	1	4.27,0	8.53,4
2.	Holandja	2	4.37,8	9.25,4
3.	Belgja	3	4.38,8	9.33,1

Do finału wchodzą zatem Argentyna, Danja, Niemcy, Szwajcarja, Węgry i Polska.

3. DWÓJKI ZE STERNIKIEM

Do pierwszego repesażu wchodzą Holandja, Szwajcarja, U. S. A., Danja i Brazylja. Start równy. Na 250 mtr. prowadzi Szwajcarja przed Brazylją i Danją. Na 800 mtr. na drugim miejscu Danja, która konsekwentnie dochodzi do czoła. Na 800 mtr. prowadzi już Danja i nieda sobie odebrać prowadzenia już do końca. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Danja	4	4.24,3	8.51,1
2.	Szwajcarja	2	4.26,6	8.58,9
3.	Holandja	1	4.33,4	9.03,1
4.	U. S. A.	3	4.35,0	9.13,6
5.	Brazylja	5	4.37,4	9.32,3

W drugim repesażu startuje Polska. Od startu prowadzenie obejmują Włochy na drugim miejscu Polska. Na 800 mtr. na drugie miejsce wychodzi Jugosławja. Polska nie może już wyjść do przodu. Ślązak widocznie przeciąga Brauna. Polska kończy na trzeciem miejscu wypadając tem samem z finałów. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Włochy	1	4.13,4	8.50,0
2.	Jugosławja	2	4.21,7	8.53,8
3.	Polska	4	4.23,9	8.56,2
4.	Japonja	3	4.30,8	9.06,3

Do finału wchodzą: Niemcy, Włochy, Szwajcarja, Francja, Jugosławja i Danja.

4. CZWÓRKI BEZ STERNIKA

W pierwszym repesażu stają na starcie Austrja, Danja i U. S. A. Prowadzenie po starcie obejmuje Austrja i prowadzi aż do końca. O drugie miejsce walczą U. S. A. i Danja, która na 1000 mtr. wychodzi pozostawiając U. S. A. z tyłu. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Austrja	1	3.33,8	7.23,4
2.	Danja	2	3.38,8	7.27,6
3.	U. S. A.	3	3.39,3	7.31,5

W drugim repesażu wychodzi od początku na czoło Anglja i nieda sobie wydrzeć prowadzenia aż do końca. Węgrzy wiosłują wolno i przesterowują się. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Anglja	3	3.37,0	7.27,4
2.	Włochy	1	3.40,4	7.33,9
3.	Węgry	2	3.51,5	7.57,0

Do finału wchodzą: Włochy, Austrja, Niemcy, Szwajcarja, Anglja i Danja.

5. DWÓJKI PODWÓJNE

Do pierwszego repesażu stają Brazylja, Australja, Szwajcarja, Węgry i Polska. Australja od startu obejmuje prowadzenie. Nasza dwójka Verey i Ustupski mimo wysiłków nie mogą dojść do Australji, która wolno ale pewnie ucieka do przodu. W tym biegu widać odrazu, że kondycja naszej dwójki jest daleką od zeszłorocznej. Polacy kończą bieg na drugim miejscu z widocznemi oznakami wyczerpania. Kolejność następująca.

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Australja	2	3.56,3	7.58,8
2.	Polska	5	3.56,8	8.02,8
3.	Węgry	4	3.57,8	8.05,2
4.	Szwajcarja	3	4.05,3	8.06,2
5.	Brazylja	1	4.09,3	8.30,2

Drugi repesaż był solowym występem Anglji za którą od początku daleko w tyle szła rozrzucona stawka. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Anglja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2.	U. S. A.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3.	Czechosłowacja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4.	Jugosławja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
5.	Austrja	[illegible]	[illegible]	[illegible]

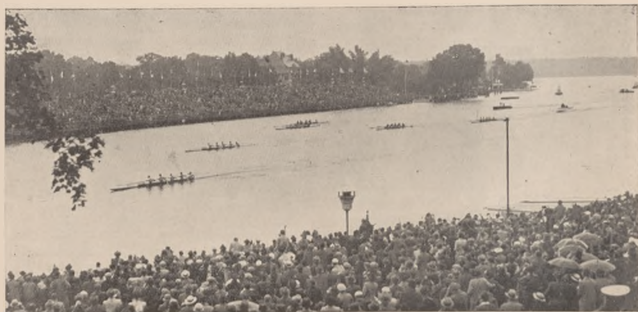
Do finału wchodzą: Polska, Anglja, U. S. A., Niemcy, Francja i Austalja.

6. ÓSEMKI

Na starcie osady Niemiec, Australji i Czechosłowacji. Danja się wycofała. Od startu wychodzą na czoło Niemcy ze znaczną przewagą i niezagrożeni kończą lekko bieg przed Australją. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	1	3.14,4	6.44,9
2.	Australja	2	3.18,2	6.55,1
3.	Czechosłowacja	4	3.29,7	7.07,8

Drugi repesaż był bardzo ciekawy. Startują osady Włoch, Japonji, Jugosławji i Brazylji. Po równym starcie na 200 mtr. wychodzą Włochy przed Brazylją i Japonją. Na 500 mtr. Japonja wybija swoje słynne tempo 40—44 i dochodzi do Włoch. Mimo tego tempa nie udaje się Japonji minąć Włoch. Na finiszu Japonja daje zupełnie niewiarygodne tempo 52 uderzenia na minutę. Ale pociągnięcia są słabe. Włochy mijają celownik jako pierwsi. Kolejność następująca:



Finisz czwórek w finale

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Włochy	1	3.12,4	6.35,6
2.	Japonja	2	3.17,3	6.42,3
3.	Jugosławja	3	3.20,8	6.47,3
4.	Brazylja	4	3.26,1	7 06,1

Trzeci repesaż był obrazem bratobójczej walki między Kanadą i Anglją. Do 800 mtr. prowadzą naprzemian raz Anglja raz Kanada. Francja idzie w tyle. Od 1000 mtr prowadzi już zdecydowanie Anglja, kończąc bieg z przewagą jednej długości. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Anglja	3	3.07,8	6 29,3
2.	Kanada	2	3.09,0	6.33,8
3.	Francja	1	3.10,5	6.36 3

Do finału wchodzą: Niemcy, Włochy, Szwajcarja, Węgry, Anglja i U. S. A.

7. JEDYNKI — PÓŁFINAŁY

Na starcie Niemcy, U. S. A., Argentyna i Polska. Byliśmy pewni, że Verey da sobie łatwo radę z Argentyńczykiem, który nie był poważnie brany w rachubę. Wystarczyło zajęcie trzeciego miejsca by wejść do finału. Niestety poprzedni wyczerpujący bieg dwójek podwójnych zrobił swoje. Verey nasza największa nadzieja olimpijska nie kończy biegu. Gwałtowny skurcz żołądka zmusza go do wycofania się z biegu. Dobija z trudem do pomostu, skąd go koledzy zanoszą do szatni. Od startu wychodzi Niemiec Schaffer i stale powiększa swą przewagę. Verey idzie na końcu. Nie niepokoimy się tem. Przecież zawsze zostawał na starcie a w torze nadrabiał. Na 1000 mtr. Verey ciągle ostatni co już lekko zaczyna niepokoić. Łodzie dochodzą do 1100 mtr. i tu widzimy z przerażeniem, że Verey przestał wiosłować. Była to chwila naprawdę dramatyczna. Co się działo w sercach nas Polaków gdy Verey zchodził z toru, trudno opisać. Bieg wygrał skifista niemiecki zupełnie łatwo. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	[illegible]	3.53,7	8.04,0
2.	U. S. A.	[illegible]	3.57,8	8.18,4
3.	Argentyna	[illegible]	4.01,6	8.18,5
4.	Polska	[illegible]	4.01,9	nieukończył

Drugi półfinał rozgrywają między sobą skifiści Szwajcarji, Austrji, Kanady i Anglji. Na starcie wychodzi doskonale Hasenöhrl Austrja przed Anglją, Kanadą i Szwajcarją, którą reprezentuje słynny Ruffi. Do 1000 mtr. utrzymuje się ta kolejność bez zmian. Na 1100 mtr. Ruffi zaczyna atakować i mija Kanadę a na 1200 mtr. Anglję. Na 1500 mtr. jest już na równej wysokości z Austrjakiem i wkrótce odbiera mu prowadzenie. Od tej chwili Ruffi powiększa stale odległość między resztą zawodników i mija celownik jako pierwszy Anglik Warren kończy bieg jako ostatni silnie wyczerpany. Kolejność następująca:

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Szwajcarja	3	3.52,3	7.46,9
2.	Austrja	2	3.46,9	7.54,6
3.	Kanada	4	3.51,9	8.02,2
4.	Anglja	1	3.47,8	8.08,8

Do finału wchodzą: U. S. A., Kanada, Austrja, Niemcy, Argentyna i Szwajcarja.

14 sierpnia — finały

Olbrzymie trybuny w Grünau i specjalnie dobudowane na czas Olimpjady na wodzie, zapełniły się do ostatniego [illegible]. Na miejscach stojących mrowie głów. Dosłownie każdy centimetr kwadratowy zajęty. Na krótko przed rozpoczęciem biegów przybywa kanclerz Hitler. Początek finałów o godz. 14.30. Pogoda okropna. Leje jak z cebra. Ciężkie zwały chmur zapowiadają dłuższy deszcz. Wiatr silny wieje na starat. Na jeziorze duża fala. Wogóle warunki złe. Aż dziw że tylu zebrało się ciekawych. Takich tłumów na regatach nie widziano nawet w Henley nie mówiąc już o Polsce, gdzie poza Bydgoszczą zainteresowanie regatami jest naogół nawet przy dobrej pogodzie minimalne, a cóż dopiero w czasie deszczu. Głośniki zapowiadają start do pierwszego biegu. Podniecenie rośnie.

1. CZWÓRKI

Start udaje się. Szwajcarja wychodzi na czoło dalej Niemcy, w dalszej grupie Francja a zanią reszta. Szwajcarja wiosłuje szybciej niż Niemcy, którzy idą długiemi mocnemi pociągnięciami. Na 1000 mtr. Niemcy atakują i dochodzą łatwo do Szwajcarji. Na 1200 mtr. Niemcy obejmują

prowadzenie. Szwajcarja próbuje jeszcze ataku. Podwyższa tempo do 36. Jednak atak zostaje łatwo sparowany. Jeszcze na 1800 mtr. jeden zryw Szwajcarów ale już zapóźno. Niemcy mają dwie długości przewagi i wśród ogłuszających wiwatów mijają jako pierwsi celownik przed Szwajcarją i Francją.

Wyniki

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	1	3.34,5	7.16,2
2.	Szwajcarja	4	3.32,8	7.24,3
3.	Francja	5	3.40,8	7.33,3
4.	Holandja	3	3.43,0	7.34,7
5.	Węgry	6	3.44,4	7.35,6
6.	Danja	2	3.43,5	7.40.4

Dźwięczą fanfary olimpijskie. Zwycięzcy otrzymują wieniec. Szwajcarzy, którzy byli faworytami w tym biegu, mają przygnębione miny. Jednak przeliczyli się ze siłami. Teraz widać, że jest to ponad ludzką możność startować w tak poważnej konkurencji tą samą osadą w trzech biegach. Brzmi hymn niemiecki. Jeszcze wiele razy słuchać go będziemy.

2. DWÓJKI BEZ STERNIKA

W międzyczasie deszcz ustał i warunki na torze odrobinę się poprawiły. Na starcie osady Argentyny, Danji, Niemiec, Szwajcarji, Węgier i Polski. Start dobry; przez pierwsze 100 mtr. prowadzą Argentyna i Danja. Ale niedługo zmienia się sytuacja. Na 500 mtr. na czoło wychodzą osady Niemiec i Węgier mijając Argentynę, która spada na trzecie miejsce. Na 650 mtr. Danja atakuje, ale nawet nie dochodzi do Węgier. Na 1000 mtr. Niemcy mijają Węgrów i prowadzą z przewagą jednej długości. Polska idzie początkowo na piątem potem spada na szóste miejsce na którem pozostanie aż do końca. Na 1100 mtr. udaje się Argentynie wyjść na drugie miejsce i minąć Węgrów. Niemcy tymczasem przesterowali się z 3 toru na 5. O mało co nie doszło do zderzenia. Na 1500 mtr. Danja wspaniałym zrywem dochodzi do Argentyny. Przed samym celownikiem Danja atakuje jeszcze raz i wychodzi na drugie miejsce, przyczem nie obeszło się bez kolizji. Założony później przez Argentynę protest, nie został uwzględniony. Przez chwilę zdawało się, że Danja minie Niemcy, ale ci finiszują i wygrywają o półtorej długości. Tłumy szaleją. Już drugi medal złoty. Znowu ta sama ceremonja wręczenia wieńca.

Wyniki

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	3	4.00,3	8.16,1
2.	Danja	2	4.04.9	8.19,2
3.	Argentyna	1	4.03,5	8.23,0
4.	Węgry	5	4.05,8	8.25,7
5.	Szwajcarja	4	4.13,5	8.33,0
6.	Polska	6	4.12.1	[illegible]

3. JEDYNKI

Na starcie stają Niemcy — Schafer, U. S. A. — Barrow, Kanada — Campbell, Szwajcarja — Ruffi, Argentyna — Giorgio, Austrja — Hasenöhrl. Ogólnie panuje przekonanie,



Polska dwójka bez sternika wygrywa przedbieg

że walka rozegra się między Schaferem a Ruffim. Nasz mistrz Verey odpadł w tragiczny sposób w półfinale. Inne gwiazdy też już poodpadały. Ci dwaj rozegrają między sobą ten bieg. Tymczasem rzeczywistość wykaże całkiem co innego. Ze startu rusza cała stawka równo, ale już na 200 mtr. wychodzi Niemiec przed Austrjaka za nim Kanadyjczyk. Szwajcar idzie na piątym miejscu mając za sobą tylko Argentyńczyka. Ale znamy Ruffiego. Znamy jego szalone zrywy, któremi niesłychanie szybko dochodzi do czoła, chociaż do Schafera niemiał naogół szczęścia. Na 1000 [illegible] ma już Schafer dwie długości przewagi nad resztą przeciwników. Hasenöhrl idzie dalej jako drugi. Między Kanadą a U. S. A. wywiązuje się walka o trzecie miejsce z której zwycięzko wychodzi Barrow. Trzeci złoty medal dla Niemiec staje się faktem. Jubel na trybunach rośnie z minuty na minutę. Ruffi na piątem miejscu. To chyba największa niespodzianka tego biegu.

Wyniki

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy—Schafer	4	4.03,3	8.21,5
2.	Austrja—Hasenöhrl	3	4.07,6	8.25,8
3.	U. S. A. — Barrow	1	4.11,8	8.28,0
4.	Kanada—Campbell	2	4.09,0	8.35,0
5.	Szwajcarja—Ruffi	6	4.18,4	8.38,9
6.	Argentyna—Giorgio	5	4.21,4	8.57,5

4. DWÓJKI ZE STERNIKIEM

Serja złotych medali dla Niemiec jeszcze się nie skończyła. Po starcie Włochy na krótko obejmują prowadzenie przed Francją i Niemcami. Na 500 mtr. Niemcy mijają Francję i są już na drugim miejscu. Na 900 mtr. zawiązują oni ostrą walkę o prowadzenie z Włochami i obejmują prowadzenie, którego nie oddadzą już do końca. Na 1000 mtr. Niemcy wolno ale pewnie powiększają odległość między resztą stawki. Na 1500 mtr. Niemcy mają tempo 28, Włochy 32. W tym miejscu udaje się Danji minąć na krótko Francję ale Francja zaraz bierze się do roboty i idzie pewnie na trzecie miejsce. Na metę wpadają jako pierwsi Niemcy mając trzy długości przewagi. Są o klasę lepsi od reszty. To się musi przyznać. Czwarty złoty medal dla Niemiec. Na trybunach tajfun. To już nie radość ze zwycięstwa, to szał. Po chwili przez głośniki dowiadujemy się że zwycięzca Gustmann, który służy w wojsku i jest plutonowym, zostaje na miejscu mianowany podporucznikiem. Naturalnie entuzjazm tłumów wzmaga się o [illegible] jeszcze jest możliwe. Tu moglibyśmy się wiele nauczyć jak się robi propagandę sportu. U nas inaczej. Pławczykowi w przeddzień startu wymówiono telegraficznie posadę. I dziwimy się potem, że nas tłuką.

Wyniki

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	1	4.16,0	8.36,9
2.	Włochy	2	4.16,7	8.49,7
3.	Francja	4	4.26,3	8.54,0
[illegible]	[illegible]	6	4.28,7	8.55,8
5.	Szwajcarja	3	4.32,3	9.10,4
6.	Jugosławja	5	4.40,9	9.10,9

5. CZWÓRKI BEZ STERNIKA

Znowu faworytem są Niemcy. Zeszłoroczni mistrzowie Europy Szwajcarzy nie zdają się być w najlepszej formie. Jeszcze tylko Anglicy mogą być niebezpieczni. Pierwszy start się nie udaje. Austrja i Włochy uciekły przed opuszczeniem flagi. Start trzeba powtórzyć. Do 300 mtr. łodzie idą prawie że równo poczem gwałtownym zrywem Niemcy wychodzą przed Szwajcarję. Tymczasem i Anglicy też dochodzą i mijają Szwajcarję. Wywiązuje się ostra walka o prowadzenie. Wprawdzie Niemcy mają jedną długość przewagi ale się przesterowują. Anglja chce wykorzystać ten moment i dodaje. Na 1000 mtr. sytuacja następująca: Niemcy, o długość z tyłu Anglja, dalej o długość Włochy i Szwajcarja, potem Austrja i Danja. Anglicy atakują dalej. Niemcy podwyższają tempo do 32. Anglicy odpowiadając tempem 36, a na 1700 mtr. przypuszczają ostatni atak. Niemcy odpowiadają kontratakiem i mijają pierwsi celownik. O trzecie miejsce walczy z trudem Szwajcarja z Włochami i koniec końców wychodzi o pół długości. Piąty złoty medal dla Niemców. To co się zaczęło dziać na trybunach nieda się opisać. Hegemonja Niemiec w wioślarstwie zaczyna być przerażającą. Niesamowite sceny na trybunach trwają dalej.

Wyniki

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Niemcy	3	3.22,5	7.01,8
2.	Anglja	5	3.25,7	7.06,5
3.	Szwajcarja	4	3.31,9	7.10,6
4.	Włochy	1	3.28,9	7.12,4
5.	Austrja	2	3.32,4	7.20,5
6.	Danja	6	3.44,4	7.26,3

6. DWÓJKI PODWÓJNE

Jak dotąd dwójka podwójna była wyłącznie terenem na którym tylko U. S. A. miały coś do powiedzenia. Cztery pod rząd od 1920 roku zwycięstwa olimpijskie mówią same za siebie. I tym razem Niemcy mają wielki apetyt. Bo Amerykanie nie najlepiej wypadli w przedbiegach i naogół się ich nie typuje na zwycięzców. Nasza dwójka Verey i Usupski, którzy startują mimo wczorajszego załamania się Verey'a, nie wygląda najlepiej. Ze startu wychodzą razem Niemcy i Anglicy. Na 500 mtr. zawiązuje się ostra walka o prowadzenie w rezultacie której Niemcy wychodzą o długość. Na dalszym planie po zaciętej walce Polska mija Francję i wychodzi na trzecie miejsce. Na 1000 mtr. Anglicy atakują i widocznie dochodzą do Niemców. Na 1200 mtr. Niemcy i Anglicy są już na równej wysokości. Burta w burtę idzie zacięta walka. Łodzie podchodzą pod trybuny. Ogłuszający ryk 50.000 gardzieli „Deutschland! Deutschland!" To jednak nie pomaga. Niemcy się trochę przesterowują. Anglicy tak jakby tylko nato czekali dodają i wychodzą o długość. Na 1900 mtr. nie ulega już wątpliwości, że Anglicy rozstrzygną ten bieg na swoją korzyść. Istotnie powiększają tempo do 30 i mijają celownik jako zwycięzcy. Na drugim miejscu Niemcy kompletnie wyczerpani. Na trzecim miejscu Polska dalej Francja, U. S. A. i Australja. Tak bywa nieraz. Niedalej jak przedwczoraj ci sami Niemcy pobili tych samych Anglików a Francuzi Polaków. Dziś jest odwrotnie. Przedwczorajsi zwycięzcy muszą uchylić czoła przed niedawno pokonanymi. Nareszcie inny hymn. Trybuny już nie szaleją.

Wyniki

Kolejn.	Osada	Tor	1000 mtr.	2000 mtr.
1.	Anglja	2	3.38,8	7.20,8
2.	Niemcy	4	3.31,6	7.26,2
3.	Polska	1	3.37,9	7.36,2
5.	Francja	5	3.42,4	7.42,3
5.	U. S. A.	3	3.45,7	7.44,8
6.	Australja	6	3.44,5	7.45,1

7. ÓSEMKI

Faworytem w tym biegu byli i będą Amerykanie. Zadziwiającem jest, że na innych typach łodzi z wyjątkiem jedynek nie mieli właściwie nic do powiedzenia i byli bici

przez wszystkich. Tymczasem w ósemkach nie można im narazie dorównać. Tu są bezkonkurencyjni. Na starcie sześć najsilniejszych ósemek świata. Po starcie Szwajcarja i Niemcy obejmują z miejsca prowadzenie, reszta łodzi w tyle o pół długości a na samym końcu U. S. A. Amerykanie się nie przejmują. Wyszli ostatni ze startu ale wierzę w swą dobrą przeciętną na torze. Na 500 mtr. Szwajcarzy którzy odstawiają dzisiaj swój trzeci bieg, zostają wyraźnie w tyle. W międzyczasie Anglja dochodzi do Niemiec. Na 700 mtr. Włosi mijają Niemców. Bez przerwy któraś z osad inicjuje zryw podrywając tem samem i inne osady. Widok jest przepiękny. Sześć z najwyższym wysiłkiem walczących z sobą osad to zdarzenie które niezmiernie rzadko można zobaczyć. Na 800 mtr. Włochy prowadzą przed Niemcami a Anglja spada na trzecie miejsce. O USA jeszcze nic nie słychać jeszcze ciągle są ostatni. Na 1000 mtr. Włochy i Niemcy prowadzą, w tyle o pół długości wszystkie dalsze cztery osady. Podniecenie dochodzi do zenitu. Nawet speecker jąka się z emocji. Na 1400 mtr. prowadzą ciągle Włochy ale właśnie w tym momencie dochodzą Amerykanie do głosu. Od 1500 mtr. zaczyna U. S. A. swój niesłychany zryw. Mijając kolejno Węgrów i Niemców a na 1800 mtr. mijają także i Włochów o prawie długość. Tu jednak i Włochy zdobywają się na ostateczny wysiłek i porywając za soba Niemców wychodzą na chwilę przed U. S. A. Ale ósemki Amerykańskiej nie można zaskoczyć. Sił mają jeszcze dosyć. Jeszcze jeden zryw i USA mija celownik jako pierwsza i najlepsza osada świata. Niewielkie są różnice na mecie między osadami USA, Włoch i Niemiec. Może 5—6 metrów. Dalej o jedną długość kończą bieg Anglja, Węgry i zupełnie wyczerpana Szwajcarja. Bieg był tak piękny, że mimo porażki Niemiec trybuny ryczą. Przy pierwszych dźwiękach hymnu amerykańskiego prężą się wszystkie ręce w hołdzie dla zwycięzców.

Wyniki.

1.	USA	6	3.11,0	6.25,4
2.	Włochy	2	3.06,3	6.26,0
3.	Niemcy	1	3.07,8	6.26,4
4.	Anglja	5	3.11,7	6.30,1
5.	Węgry	4	3.10,0	6.30,3
6.	Szwajcarja	3	3.09,0	6.35,8

Oto w streszczeniu przebieg regat Olimpijskich, najpiękniejszych regat świata. Trudno w ogólnem streszczeniu zebrać wrażenia czterech dni tak pełnych emocji.

Poniżej dwie tabelki przedstawiające wyniki w/g pierwszych sześciu miejsc oraz w/g punktacji olimpijskiej.

Punktacja w/g pierwszych 6-ciu miejsc

M[illegible]	Naród	Miejsca I	II	III	IV	V	VI	[illegible]	Uwaga
1	Niemcy	5	1	1	—	—	—	38	Przy obliczaniu przyjęto za miejsce 6 pkt. [illegible]
2	Szwajcarja	—	1	1	—	3	1	16	
3	Anglja	1	1	—	1	—	—	14	
4	Włochy	—	2	—	1	—	—	13	
5	USA	1	—	1	—	1	—	12	
6	Francja	—	—	2	1	—	—	11	
7	Danja	—	1	—	1	—	2	10	
8	Austrja	—	1	—	—	1	—	7	
9	Węgry	—	—	—	1	2	—	7	
10	Polska	—	—	1	—	—	1	5	
11	Argentyna	—	—	1	—	—	1	5	
12	Kanada	—	—	—	1	—	—	3	
13	Holandja	—	—	—	1	—	—	3	
14	Australja	—	—	—	—	—	1	1	
15	Jugosławja	—	—	—	—	—	1	1	

Bez miejsca: Belgja, Brazylja, Czechosłowacja, Estonja, Japonja, Norwegja, Szwecja, Poł. Afryka i Urugwaj.

Punktacja olimpijska

Miejsce	Naród	Medale złoty	srebrny	brązowy	punktów	Uwagi
1	Niemcy	5	1	1	18	przy [illegible] medal [illegible] pkt. [illegible] srebrny [illegible] brązowy
2	Anglja	1	1	—	[illegible]	
3	USA	1	—	1	4	
4	Włochy	—	2	—	4	
5	Szwajcarja	—	1	1	3	
6	Danja	—	1	—	2	
7	Austrja	—	1	—	2	
8	Francja	—	—	2	2	
9	Polska	—	—	1	1	
10	Argentyna	—	—	1	1	

Cóż jeszcze dodać nam trzeba na zakończenie. Chyba tylko garść luźnych uwag zaczynających się od stwierdzenia że Polska nie wypadła najlepiej na ogólnem tle regat Olimpijskich. Jeden brązowy medal i jedno szóste miejsce w finałach, to naprawdę nie to, czego mieliśmy się prawo spodziewać. Trudno zwalać wszystko na przysłowiowy pech. Powodów było wiele i różnego gatunku. Drobiazgowa analiza wykaże co należy robić a czego unikać w przyszłości, by nie powtórzyły się wypadki jakie miały miejsce w czasie ubiegłych Igrzysk. Niewątpliwie klasa wioślarstwa światowego [illegible] na czele jej kroczą Niemcy zdobywcy 5 złotych medali. Widzieliśmy wiele i prawdopodobnie potrafimy wyciągnąć z przykrej lekcji naukę na przyszłość.

Juljusz Chodacki.



Finisz ósemek w finale

Olimpjada żeglarska

W ramach XI Olimpiady odbyły się regaty żeglarskie w Kilonji, w czasie od 4 do 10 sierpnia r. b.

Regaty olimpijskie zostały rozegrane w czterech klasach jachtów, a mianowicie międzynarodowej klasie 8-m-R, i 6-m-R, w klasie „Star" i „Olympiolle" (olimpijka).

Polska była reprezentowana w klasie 6-m-R przez jacht „Danuta" Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku J. R. Zalewski i w olimpijkach przez jednego zawodnika (L. Jensz Y. K. P.) i jego zastępcę (Dzięcioł O. Y. K.). Polski Związek Żeglarski przewidywał obesłanie tylko klasy olimpijek, ponieważ do wiosny r. b. w składzie flotyli związkowej nie było żadnego jachtu międzynarodowych klas „R"

Wysłanie jachtu „Danuta" na Olimpiadę do Kilonji nastąpiło ze względów wyższych od PZŻ niezależnych.

Jachtów tej klasy regatowało 12, reprezentując: Argentynę, Francję, Niemcy, Holandję, Włochy, Anglję, Finlandję, Norwegję, Polskę, Szwecję, Stany Zjednoczone A. P., i Szwajcarję. Jacht „Danuta" zajął w ogólnej klasyfikacji w tej klasie miejsce jedenaste przed jachtem szwajcarskim „Ylliam III", który został wyeliminowany, gdyż okazało się, że sternik jego był zawodowcem.

W olimpijkach Polska zajęła w ogólnej klasyfikacji miejsce 18-e, osiągając 71 punktów na 175 możliwych, a 165 osiągniętych przez zdobywcę medalu złotego, holendra D. M. J. Kogehellanda.



„Star" na którym Dr. Bisthoff zdobył dla Niemiec złoty medal

W regatach olimpijek brało udział ogółem 25 narodowości. Jak we wszystkich klasach, tak i w tej odbyło się 7 regat, dopiero suma osiągniętych w poszczególnych wyścigach punktów decydowała o ostatecznej klasyfikacji. Punkty były obliczane w ten sposób, że każdy zawodnik otrzymywał jeden punkt za start i ukończony wyścig i tyle punktów dodatkowych, ilu pozostawił za sobą zawodników.

Poniżej podajemy zestawienie rezultatów osiągniętych przez zawodników poszczególnych narodowości. Narody uporządkowane są w kolejności ostatecznej klasyfikacji. Następnych siedem kolumn pionowych zawiera kolejność przejścia przez cel w poszczególne dnie regat, ostatnia zaś kolumna ilość osiągniętych przy ostatecznem obliczaniu punktów.

1.	Holandja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	6	2	[illegible]	[illegible]	— [illegible] p.
2.	Niemcy	[illegible]	[illegible]	[illegible]	9	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
3.	Anglja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	7	10	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
4.	Chile	[illegible]	8	[illegible]	23	7	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
5.	Włochy	[illegible]	5	[illegible]	4	7	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
6.	Francja	[illegible]	13	[illegible]	[illegible]	12	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
7.	Węgry	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
8.	Szwajcarja	[illegible]	19	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
9.	U. S. A.	[illegible]	10	[illegible]	15	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
10.	Norwegja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
11.	Finlandja	[illegible]	0	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
12.	Szwecja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
13.	Danja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
14.	Urugwaj	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
15.	Kanada	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
16.	Estonja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
17.	Austrja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
18.	Polska	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
19.	Jugosławja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
20.	Turcja	[illegible]	[illegible]	25	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
21.	Portugalja	[illegible]	20	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
22.	Japonja	[illegible]	11	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
23.	Belgja	[illegible]	18	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— [illegible] „
24.	Brazylja	21	21	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— 39 „
25.	Czechy	0	12	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	— 31 „

W pierwszym dniu regat warunki były bardzo ciężkie, pogoda była bardzo burzliwa, siła wiatru porywistego 8 do 10 stopni. Szczególnie dało się to we znaki jachtom większym (klasy „R" i „Star"), regatującym na zewnętrznej, więcej otwartej zatoce. Ale i olimpijki walczące w zatoce wewnętrznej miały niemniej ciężką pracę. Toteż Estończyk v. Holst musiał się wycofać, gdyż łódź napełniła się wodą, a Belg przewrócił się. Wycofał się również Czech.

W dalszych dniach zawodów warunki były normalne, wiatr i fala nie nazbyt silnie.

Jeżeli chodzi o ocenę osiągniętych wyników, to można stwierdzić co następuje:

„Danuta", pierwszy w Polsce reprezentant międzynarodowej klasy „6-m-R" była od początku niewiadomą, gdyż z powodu braku odpowiednich współzawodników w Gdańsku i na wybrzeżu polskiem, nie było możności sprawdzić ani właściwości jachtu ani sprawności załogi. Jachty tego typu są instrumentem bardzo delikatnym. Dobry konstruktor, dobra stocznia i dobra załoga — to są trzy elementy, które składają się na dobry wynik na regatach. Do tego dochodzi „least not least" jeszcze jeden ważny faktor, t. j. kieszeń właściciela. Dość powiedzieć, że każdy z konstruktorów „Danuty" miał po kilka kompletów żagli, na każdą pogodę inny. Wiemy o takich jachtach, które miały ich 6, a słynny amerykański „Indian Scout" posiada ich ponoś 12, od cieniutkich jedwabnych do najmocniejszych sztormowych. Na



8.—m.—R. na trasie

to nie każdego stać. W każdym razie załodze „Danuty" nie [illegible] przeciw przepisom i zwyczajom jachtowym, który rzucałby cień na żeglarzy polskich.

Co się tyczy wyników w olimpijkach, to trzeba wziąć pod uwagę specyficzne warunki naszego żeglarstwa. Są one zupełnie różne od warunków w innych sportach, które od lat miały sposobność mierzyć swe siły na terenie międzynarodowym. Nasi jolkarze do roku 1934-go byli związani prawie z Wisłą i ta „królowa rzek polskich" wywarła na nich piętno, grzechu pierworodnego, który dopiero od 1934 roku zaczęliśmy zmywać wodą morską. Do roku 1934 regaty były w PZŻ uważane za „malum necesarium", a raczej nawet nie „unecesarium", lecz za zbyteczną zabawkę. Żeglarstwo regatowe na morzu nie istniało praktycznie biorąc, gdyż zbieranina najróżnorodniejszych jachtów, budowanych lub kupowanych wyłącznie pod kątem widzenia turystyki, pozwalała tylko na urządzanie regat wyrównawczych. Nasze jolki śródlądowe nie nadawały się na zatokę. Dopiero wprowadzenie „olimpijki" dało możność treningu na słonej wodzie. Niestety, ze względów finansowych, dopiero z wiosną roku bieżącego, rozporządzaliśmy dostateczną ich ilością. Do tego czasu przygotowania do Olimpiady trzeba było prowadzić na możliwie zbliżonych do olimpijki dziesiątkach, których jednak nie można było wypuścić na zatokę. Rok 1931 był rokiem przełomowym, gdyż poprawa stosunków z naszym sąsiadem zachodnim, pozwoliła na wysłanie żeglarzy polskich na regaty tygodnia kilońskiego. Ten pierwszy występ na terenie międzynarodowym wykazał dobitnie konieczność wyjścia z ciasnych ram Wisły i ciągle prawie tej samej konkurencji. Wysyłając naszych jolkarzy na Olimpjadę, wiedzieliśmy, że należą oni do średniej klasy międzynarodowej i nie liczyliśmy bynajmniej na nadzwyczajne sukcesy i zdobycie medali. Mieliśmy natomiast pewność, że żeglarze nasi nie przyniosą nam wstydu. I nie pomyliliśmy się, gdyż nie mieliśmy ani awarji spowodowanych nieumiejętnością, ani protestów, dyskwalifikacji i tym podobnych ujmę przynoszących wypadków.

Doświadczenie z Olimpiady żeglarskiej można streścić [illegible] wać kilkotygodniowy trening na zatoce puckiej czy gdań- [illegible] jaknajwięcej sposobności do brania udziału w regatach międzynarodowych. Na to wszystko trzeba pieniędzy.

Pierwszy start kajakowców na Olimpjadzie

W programie tegorocznych Igrzysk Olimpijskich regaty kajakowe znalazły się dzięki usilnym staraniom prezesa Międzynarodowej Federacji Kajakowej D-ra Eckerta.

Wśród państw biorących udział w regatach kajakowych stwierdzono olbrzymią rozpiętość klasy, widać więc, że kajakarstwo nie przyjęło się w takiej mierze, jak inne gałęzie sportu.

Ponieważ regatami kajakowemi otwierano Igrzyska na terenie Grünau, przeto rozpoczęto je od uroczystości zapalenia ognia olimpijskiego. Sztafeta przyniosła ogień ze stadjonu olimpijskiego i punktualnie o wyznaczonej godzinie pojawiła się w Grünau. Przed honorową trybuną wybudowano mały postument z urną, napełnioną odpowiednim materjałem. W uroczystem skupieniu publiczności zapalo- [illegible]

W chwili, gdy nad lasami zapłonął znicz olimpijski — ruszyła w drogę falanga dwojek sztywnych.

W biegu tym brały udział: Austrja, Belgja, Czechosłowacja, Danja, Francja, Holandja, Kanada, Polska, Stany Zjedn., Szwajcarja, Niemcy, Szwecja i Węgry.

Polska była reprezentowana przez dwójkę poznańską Bazaniak i Kozłowski.

O możliwościach tej osady mówiło się wiele, ale nikt nie przypuszczał, że konkurencja będzie tak silna. Wystarczy powiedzieć, że pobito rekord trasy o przeszło trzy minuty, a nasi kajakowcy uzyskali czas lepszy o blisko 10 minut, niż w Polsce — to wszystko nie wystarczyło im jednak na zajęcie lepszego miejsca niż 11-tego na 12 startujących.

Początkowo meldunki z trasy, której oczywiście nie było widać z trybun — donosiły, że Polska idzie na szóstem miejscu, potem jednakże nasi osłabli i spadali coraz dalej, aż pozostali na przedostatniem miejscu.

— Przegraliśmy ponieważ inni byli lepsi od nas — mówili po biegu, jednakże przyczyn porażki należy doszu-



Zwycięzca jedynek Krebs zdobył dla Niemiec złoty medal



W zawodach składaków podwójnych zwyciężyli Szwedzi Johansonn—Blodström

kiwać się w dwóch punktach, t. j. w braku rutyny zawodniczej i nowej łodzi.

Łódź tę nasi zawodnicy otrzymali w prezencie od trenera-amatora p. Arndta z Berlina, który przeprowadzał ich trening w Pucku, a następnie doglądał ich w Berlinie. Łódź ta była bezwątpienia lepszą od dawnej, polskiej, ale wymagała innego siadu, co spowodowało, że nasi po kilku kilometrach dostali kurczu w nogach wzgl. w ramionach. Mimo ambitnych wysiłków — nie dało się lepiej w tych warunkach pociągnąć.

Bieg rozegrali między sobą Niemcy i Austrjacy. Początkowo szli Austrjacy, ale potem prowadzenie odebrali im je Niemcy i już nie oddali do końca. Przez jakiś czas próbuje dojść Szwecja, ale bez powodzenia. Na samym finiszu Niemcy pięknie odrywają się i kończą bieg o jakieś 50 m. przed Austrjakami, za którymi znaleźli się Szwedzi.

Po tym biegu ruszyły ze startu składaki — dwójki.

Tutaj walka była o tyle ciekawsza, że walczyły cztery niemal że równorzędne osady, a mianowicie: Niemcy, Szwecja, Austrja i Holandja. Zanosiło się, że Niemcy i tu zdobędą złoty medal olimpijski, ale niestety na finiszu zabrakło im już sił. Wygrali bieg Szwedzi o 3 dziesiątę sekundy. Trzecie miejsce odebrali Austrjakom Holendrzy.

Przyszła następna kolej na jedynki sztywne. W biegu tym Niemcy zajęli pierwsze miejsce przez Krebsa, który na finiszu odsunął się wyraźnie od Austrjaka Landertingera.

W składakach—jedynkach Hradetzky, wielokrotny mistrz Europy musiał dobrze wytężać się, aby zwyciężyć swych przeciwników, przedewszystkiem Francuza Eberhardta i Niemca Hörmana. Wygrał Hradetzky przed Eberhardtem.

Bieg kanadyjek podwójnych był mało ciekawy, gdyż od startu wysunęła się na czoło Czechosłowacja, która też bieg ze znaczną przewagą wygrała. Przez chwilę zagrażali jej Kanadyjczycy, ale ostatecznie Czesi utrzymali swą przewagę do końca.

W krótkodystansowych regatach kajakowych (na 1000 m) pierwsze miejsce w poszczególnych biegach zajęły następujące osady:

W jedynkach kanadyjskich zwyciężyła Kanada (Amyot) przed Czechosłowacją (Karlik), Niemcami (Koschik), Austrją, Ameryką i Luksemburgiem.

W dwójkach sztywnych pierwsze miejsce zajęła Austrja przed Niemcami, Holandją, Czechosłowacją, Szwajcarją i Kanadą.

W jedynkach sztywnych zwyciężył Hradetzky (Austrja) przed Caemmererem (Niemcy), Kraaierem (Holandja), Riedelem (Ameryka), Ramquistem (Szwecja) i Eberhardtem (Francja).

W dwójkach kanadyjskich pierwsze miejsce zajęła Czechosłowacja przed Austrją, Kanadą, Niemcami i Ameryką.

Sprawozdanie z kongresu I. R. K. (Międz. Feder. Kajak.)

W dniu 6 sierpnia b. r. odbył się w salach domu regatowego Grünau ósmy kongres I. R. K. Na kongres przybyli delegaci 19 państw, na 21 należących do I. R. K. Polski Związek Kajakowy reprezentował I V-Prezes mj. Sekunda. Zawdzięczając niespożytej energji prezesa I. R. K. dr. Eckerta w okresie przedolimpijskim przystąpiły do I. R. K Łotwa, Węgry, Włochy i Kanada. Na wstępie obrad kongresu na wniosek Austrji nadano prezesowi I. R. K. dr. Eckertowi tytuł 1-go członka honorowego, za wytężoną i owocną pracę nad rozbudową Federacji, oraz ponownie wybrany został prezesem. Jako Viceprezesi zostali wybrani delegat Szwecji, Austrji i Ameryki. Sekretarzem generalnym wybrano dr. Durscha. Kongres zatwierdził przyjęcie do I. R. K. Kanady, Łotwy, Węgier i Włoch. Na podstawie sprawozdań delegatów poszczególnych państw stwierdzono stały rozrost sportu kajakowego we wszystkich państwach, ze specjalnem uwzględnieniem turystyki, której rozwój w ostatnich 2 latach wybitnie się zaznaczył.

Na wniosek Szwecji uchwalono rozegrać następne mistrzostwa w r. 1938 w Sztokholmie. Na wniosek Polski poparty przez Szwecję, Danję, Jugosławję, Węgry i Łotwę powołano komisję do opracowania nowych przepisów budowy łodzi, zaś na wniosek Austrji wybrano komisję do opracowania i wydania przepisów slalomu kajakowego, który został włączony do programu zawodów międzynarodowych.

Na powyższych uchwałach i po wpisaniu się delegatów do „złotej księgi" XI Olimpjady, kongres został zakończony.





Zwycięska sztafeta japońska 4×200 mtr. w rekordowym czasie 8.51.5 od lewej: Yusa, Arai, Sugihura i Taguchi

Pływackie wyniki olimpijskie

Nie otrzymaliśmy dotąd sprawozdania z przebiegu olimpijskich zawodów pływackich. Zresztą i tak udział Polski w tych konkurencjach był niewielki. Z konieczności przeto mu[illegible] wyczerpujące sprawozdanie z Olimpiady pływackiej odłożyć do jednego z najbliższych numerów, podając narazie tylko wyniki jakie osiągnięto na Olimpiadzie pływackiej w Berlinie.

100 m. dowolnym panów: 1) Czik (Węgry) 57.5, 2) Yusa (Japonja) 57,9, 3) Arai (Jap.) 58, 4) Tacuchi (Jap.) 58,1, 5) Fischer (Niemcy) 59,3, 6) Fick (USA) 59,7, 7) Lingren (USA) 59,7.

400 m. dowolnym panów: 1) Jack Medica (USA) 4.45,4, 2) Uto (Jap.) 4.45,6, 3) Makino (Jap.) 4.48,1, 4) Flanagan (USA) 4.52,7, 5) Negami (Jap.) 4.53,6, Taris (Francja) 4.53,8.

Z początku prowadzi Medica, ale na pierwszej setce na czele jest Japończyk, ostatecznie na finiszu wysuwa się Medica. Pierwszy Europejczyk Taris zajmuje dopiero 6-te [illegible]

1500 m. dowolnym panów: 1) Noboru Tenada (Jap.) 19.13.7, 2) Jack Medica (USA) 19.34, 3) Uto (Jap.) 19.34.5, 4) Ishiharada (Jap.) 19.48.5, 5) Flanagan (USA) 19.54.8, 6) Leivers (Anglja) 19.57.4.

Imponujące zwycięstwo Japończyków, przyczem Tenada osiągnął o sekundę gorszy czas od rekordu światowego swego rodaka Kitamury (19.12.7).

200 m. klasycznym panów: 1) Hamuro (Jap.) 2.42.5, 2) Sietas (Niemcy) 2.43., 3) Koike (Jap.) 2.44.2, 4) Higgins (USA) 2.45.2, 5) S. Ito (Jap.) 2.47.6, 6) Balke (Niemcy).

Finał tego biegu przyniósł sukces Japończykom i Niemcom. Nie startował były rekordzista świata Cartonnet (Fr.).

100 m. nawznak panów: Zdecydowana przewaga Amerykan, przyczem Kiefer (USA) ustanawia nowy rekord olimpijski, 1) Kiefer (USA) 1.05.9, 2) Vandeweghe (USA) 1.07.7, 3) Kijokawa (Jap.) 1.08.4.

W sztafetach 4 x 200 m. pewne zwycięstwo odniosła Japonja 8:51.5, rekord olimpijski, przed Stanami Zjedn. 9:03 i Węgrami 9.12.3.

Nasza polska sztafeta żadnej roli nie odegrała.

Skoki z wieży panów: 1) Wayne (St. Zjdn.) 113.58, 2) Root (St. Zjedn.) 110.60, 3) Stork (Niemcy) 110.31, 4) Weiss (Niemcy) 110.15, 5) Kurtz (St. Zjedn.) 108.61, 6) Yoyonagi (Jap.) 94.54.

Skoki z trampoliny panów: 1) Degener (St. Zj.) 163.57, 2) Wayne (St. Zjedn. 159.56, 3) Greene (St. Zjedn.) 146.29.

W pływaniu kobiecem na czoło wysunęły się Holenderki. Specjalistki w crawlu Mastenbroek, den Ouden i nawznak Senff oraz doskonała sztafeta 4 x 100 m. postawiły Holandję na czele pływackich potęg w pływaniu kobiecem.

Wyniki były następujące:

100 m. dowolnym pań: 1) Mastenbroek (Hol.) 1.05.9, rekord olimpijski, 2) Campbell (Argentyna) 1.06.4, 3) Arendt (Niemcy) 1.06.6.

400 m. dowolnym pań: 1) Mastenbroek (Hol.) 5.26.4, re-

kord olimpijski, 2) Hveger (Danja) 5.27.5, 3) Wingard (St. Zjedn.).



13 letnia amerykanka Gerstring zdobywa złoty medal

100 m. nawznak pań: 1) Senff (Hol.) 1 18.9, 2) Mastenbrock (Hol.) 1.19,2, 3) Bridges (St. Zj.) 1.19,4.

200 m. klasycznym pań: 1 Machata (Jap.) 3.03.6, 2) Genenger (Niemcy) 3.04.2, 3) Sörensen (Danja) 3.07.8.

Sztafeta 4 x 100 m. pań: 1) Holandja 4.36, rekord olimpijski, 2) Niemcy 4.36.8, 3) Stany Zjedn. 4.40.2.

Skok z trampoliny pań: 1) Gestring (St. Zj.) 89.27, 2) Rawls (St. Zj.) 88.35, 3) Hill (St. Zjedn.) 82.36.

Skoki wieżowe pań: 1) Hill (St. Zj.) 33.93, 2) Dunn (St. Zj.) 33.63, 3) Kohler (Niemcy) 33.43.

Mecz finałowy o mistrzostwo olimpijskie w waterpolo pomiędzy Węgrami i Niemcami zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

W walce o trzecie miejsce Belgja pokonała Francję 3:1, zdobywając bronzowy medal.

Medal złoty w piłce wodnej zdobyły Węgry, po zwycięskim meczu z Francją 5:0 (4:0).

Wobec równej ilości wygranych walk z Niemcami, rozstrzygnął na korzyść Węgier lepszy stosunek bramek 10:2, podczas gdy Niemcy miały stosunek 14:4, 2) Niemcy, 3) Belgja, 4) Francja.

Po uroczystem zamknięciu Olimpiady odbyły się dwie sztafety pływackie, w których walczyły reprezentacje trzech kontynentów: Ameryki, Azji i Europy.

W *sztafecie męskie 4 x 200 m.* triumfowała, jak było do przewidzenia, Azja. Czwórka pływaków japońskich, Yusa, Taguchi i Arai. Osiągnęli oni znakomity wynik 8:56,4 sek.! Na drugiem miejscu przyszła sztafeta amerykańska w czasie 9:12,9 sek., na trzeciem Europa (Grots, Csik, Taris, Leivers) w czasie 9:14,5.

Sztafeta 4 x 100 m. pań: przyniosła pewną rehabilitację Europie. Drużyna europejska, w której płynęły dwie Holenderki i dwie Niemki, wygrała z łatwością w dobrym czasie, 4:42,4, przed Ameryką 4:47,8 i Azją 4:55,7. Wspaniale płynęła Willy den Ouden.

Korsarz ukoronowany

Wśród powszechnego „szału olimpijskiego" uszedł uwagi naszych sprawozdawców sportowych fakt, który stanowić będzie chlubną kartę w dziejach naszego młodego jeszcze żeglarstwa sportowego.

Na tydzień przed rozpoczęciem Olimpiady żeglarskiej w Kilonji, skończyły się w Sopotach regaty międzynarodowe, zorganizowane przez niemieckie kluby żeglarskie. W regatach tych brali udział czołowi żeglarze poważnych klubów niemieckich i żeglarze polscy. Ci ostatni zdobyli jak wiadomo w klasie „olimpijek" dziewięć nagród, w tem jedną pierwszą. Po ukończeniu tych regat, odbył się start dużych jachtów turystycznych z Sopot do Kilonji.

Odległość z Sopot do celu, latarni pływającej „Kiel I", przed wejściem do portu w Kilonji, wynosiła okrągło 350 mil morskich. Wystartowało 20 jachtów, w tem 2 polskie, a mianowicie: „Albatros", właś. p. Józewicza, obydwa zarejestrowane w Oddziale Morskim Yacht Klubu Polski w Gdyni i jacht „Korsarz" własność Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku. Regaty odbyły się przy bardzo ciężkiej pogodzie wymagały więc dużego obycia z morzem ze strony załóg i bardzo umiejętnej nawigacji ze strony kapitanów jachtów. Pierwszy przybył do celu polski jacht „Korsarz", po 90-u godzinach, 28-u minutach i 18-tu sekundach, zdobywając pierwszą nagrodę w swojej klasie. Oprócz tego, jako najszybszy jacht z obsadą złożoną wyłącznie z amatorów, zdobył „Korsarz" nagrodę specjalną niemieckiego Związku Żeglarskiego. Nagroda ta jest bardzo oryginalna i wartościowa Jestto korona srebrna pozłacana, w której umieszczony jest kompas. Róża wiatrów tego kompasu jest oryginalnym sztychem Albrechta Dürera. Korony takie, ofiarowywali za dawnych czasów armatorzy swoim zasłużonym kapitanom na jubileusz. Zawieszona nad koją kapitana pozwalała kontrolować kurs statku, nawet leżąc w łóżku. Należy zaznaczyć, że nie jest to pierwszy sukces tego pięknego i bardzo celowo zbudowanego jachtu, gdyż w ubiegłym roku zdobył on już drugą nagrodę na regatach Gdynia—Visby i pierwszą na regatach międzynarodowych w Sopotach. Wszystkie te sukcesy osiągnął „Korsarz" pod komendą młodego, ale nie ustępującemu pod względem prowadzenia jachtu starym doświadczonym kapitanom jachtowym, „druha" Prehitki. Sukcesy „Korsarza" są przeto sukcesami Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku, wielce zasłużonego na polu szerzenia idei morskiej i sztuki żeglarskiej wśród młodzieży polskiej w Gdańsku, jak również sukcesem naszych dzielnych harcerzy morskich, nad którymi Polski Klub Morski roztacza oddawna troskliwą opiekę.

Drugą nagrodę w klasie jachtów „B" zdobył jacht Albatros" Yacht Klubu Polski, własność p. Józewicza z Gdyni.

Trzeba z przykrością stwierdzić, że nasi sprawozdawcy sportowi w prasie codziennej, którzy notują skrzętnie każdy centymetr skoku na tyczce i każdą wystrzeloną bramkę, jeżeli chodzi o żeglarstwo milczą lub ograniczają się w najlepszym razie do lakonicznych wzmianek. Natomiast z sadystycznem upodobaniem przedstawiają w najgorszem świetle każde niepowodzenie, przykładając do sportu żeglarskiego tę samą miarę co do lekkiej atletyki, boksu czy piłki nożnej.

Observer.

Regaty żeglarskie w Gdyni

W dniu 9 sierpnia 1936 r. urządził Y. K. P. regaty, w myśl programu, ustalonego na sezon regatowy r. b. Do współudziału zgłosiły się 24 jachty, które podzielono według wielkości na 4 grupy. Do pierwszej grupy przydzielono jolki, czajki i t. p. Do drugiej grupy stary, do trzeciej jachty o wymiarze poniżej 8 m², do czwartej zaś jachty o wymiarze 8 m² i więcej.

Dla każdej grupy były przewidziane 3 trasy, pierwsza, jeżeli będzie silny wiatr, druga dla średniego wiatru, trzecia dla słabych wiatrów.

Ponieważ w dniu regat z rana mieliśmy bardzo słaby wiatr z północy a nawet czasami była cisza, wycofało się kilka jachtów od współudziału, tak że do regat stanęło 18 jachtów, z których podczas regat jeszcze jeden jacht się wycofał. Wyznaczono więc trzecią trasę przewidzianą dla słabych wiatrów.

Od godziny 10-ej do godz. 10 minut 30 odbył się start grupami.

Około godz. 11-ej wiatr zmienił kierunek i przeszedł na wschód, wzmagając się, tak że te jachty, które tę korzystną zmianę wcześniej spostrzegły i wykorzystały, znacznie na tem wygrały.

Regaty skończyły się o godz. 15 minut 30.

L. p.	[illegible]	Zajął miejsce	Nazwa jachtu	Sterował	Ożaglował [illegible]			Wypada [illegible]	
1	Czajki 7.3 mil	I	Czajka Nr. 6	p. Nitosławski Mieczysław	4'	34m	22'	37m	29'
2		II	„ 8	„ Porwisiak Zbigniew		37	8	37	58'
3		III	„ 10	„ Kociejowski Mścisław		43	22	38	46'
4	Stary 7,3 mil	I	Koral	„ por. mar. Duczyński Karol	3	30	0	28	46
5		II	Jantar	„ „ „ Łaskoczyński Włodzimierz		38	2	29	52
6		III	Koncha	„ [illegible] „ Kowalski Zbigniew		28	15	37	30
7	Jachty [illegible] 8 m² 12,8 mil	I	Junior	„ Nowak Łucjan	5	54	0	27	39
8		II	Gryf	„ inż. Jakielłek Ludwik	6	12	41	29	7
9		III	Feniks	„ por. mar. Szyfert Jan		15	8	29	26
10	[illegible] 8 m² [illegible] 14,3 mil	I	Hoffnung	Panna Noé (córka p. prof. Noe)	4	44	29	19	54
11		II	Witeź	p. Pallavicini Władysław		5	49	24	25
12		III	Olga	„ Olszyna-Wilczyński		58	32	26	14

PROGRAM JESIENNYCH REGAT PROPAGANDOWYCH *organizowanych przez Kaliski Międzyklubowy Komitet Wioślarski na rzece Prośnie w Kaliszu w dniu 6 września 1936 roku.*

BIEG I. Godz. 14.10. *Czwórki półwyścigowe*
BIEG II. Godz. 14.30. *Czwórki pań*
BIEG III. Godz. 15.10. *Czwórki wagi lekkiej*
BIEG IV. Godz. 15.25. *Czwórki półw. nowicjuszów*
BIEG V. Godz. 15.40. *Czwórki nowicjuszów*
BIEG VI. Godz. 15.55. *Czwórki półwyścigowe pań*
BIEG VII. Godz. 16.10. *Czwórki*
BIEG VIII. Godz. 16.25. *Ósemki młodszych*
BIEG IX. Godz. 16.40. *Jedynki*
BIEG X. Godz. 16.55. *Dwójki*
BIEG XI. Godz. 17.10. *Czwórki półwyścigowe*
BIEG XII. Godz. 17.25. *Dwójki półwyścigowe* (podw.)
BIEG XIII. Godz. 17.50. *Czwórki młodszych*
BIEG XIV. Godz. 18.10. *Ósemki*

UWAGA: Kluby zwycięskie otrzymują nagrody w biegach: I, III, IV, V, VII, VIII, XIII i XIV.

1) Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem P. Z. T. W. z 1936 r.
2) Długość toru 2000 m. Woda wolno płynąca. Bieg pań 1200 m.
3) Termin zgłoszeń upływa dn. 31 sierpnia 1936 r. o godz. 20-ej. Zgłoszenia należy przesyłać równocześnie z wpisowem na blankiecie regatowym P. Z. T. W. pod adresem mec. Stan. Wróblewskiego Kalisz ul. Pułaskiego Nr. 1.
4) Wpisowe w wysokości 3 złote od każdego zawodnika do biegów: II, III, V, VII, VIII, IX, X, XIII, i XIV, w pozostałyh biegach 2 zł. Zgłoszenia bez wpłaty wpisowego uwzględniane nie będą.
5) Przedbiegi odbędą się w sobotę, dnia 5 września 1936 r. o godz. 14-ej
6) Losowanie torów dokona K. M. K. W. przy udziale delegatów.
7) Biegi odbywają się na łodziach własnych, K. M. K. W., w miarę możności, wypożyczy tabor po uprzedniem piśmiennem porozumieniu. Bezpłatne kwatery dla przyjezdnych przygotowuje K. M. K. W
8) Rozdanie nagród odbędzie się 6 września 1936 r. o godz. 19 na przystani K. T. W

Komisja Sportowa zastrzega sobie zmianę programu.

PROGRAM

IX. Propagandowych Regat Pomorskich w Toruniu w dniu 23 sierpnia 1936.

Bieg I godz. 15.00 czwórki półwyścig. młodzieży (do lat 18)
II „ 15.15 jedynki [illegible]
III „ 15.30 czwórki młodszych
IV „ 15.45 czwórki półwyścigowe nowicjuszy
V „ 16.00 czwórki [illegible]
VI „ 16.15 dwójki podwójne
VII „ 16.30 czwórki półwyścigowe pań
VIII „ 16.45 dwójki podwójne półwyścigowe
IX „ 17.00 czwórki wagi lekkiej
X „ 17.15 czwórki półwyścigowe (dla wioślarzy, którzy do 31.XII.1935 nie wygrali biegu)
XI „ 17.30 jedynki bez ograniczeń
XII „ 17.45 czwórki półwyścigowe (dostępny dla klubów i sekcyj wojskowych)
XIII „ 18.00 czwórki bez ograniczeń

1) Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem regatowym P. Z. T. W.

2) Regaty odbędą się w Toruniu na Wiśle. W biegu pierwszym i siódmym długość toru wynosi 1200 m. a w pozostałych 2000 m.

3) Termin zgłoszeń osad i biegów na ustalonych przez P. Z. T. W. schematach upływa dnia 18 sierpnia rb. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Klub Wioślarski — Toruń, ul. Majdany nr. 1.

4) Wpisowe w wysokości z. 3.— od zawodnika w biegach 3, 5, 9 i 13 oraz zł. 2.— w pozostałych biegach, należy przesłać przed terminem składania zgłoszeń pod w/w adre-[illegible]

5) Ew. przedbiegi odbędą się w dniu regat o godz. 10.15.

6) Posiedzenie delegatów i losowanie torów odbędzie się w dn. regat o godz. 9.15 na przystani klubu wioślarskiego.

7) Wydział sportowy zastrzega sobie prawo zmiany programu.

8) Uczestnicy zapewnione mają bezpłatne kwatery i zniżki kolejowe. (patrz wykaz obozów).

9) Zwycięzcy otrzymają dyplomy.

10) Rozdanie nagród w salach Kasyna Oficerskiego o godz. 20,30.

11) Dancing w salach Kasyna Oficerskiego o godz. 21.00.

W. K. S. GRODNO

PROGRAM

regat propagandowych na Niemnie w dniu 23.VIII.1936 r.

Bieg 1. Czwórki nowicjuszy
„ 2. Czwórki nowicjuszy półwyścigowe
„ 3. Czwórki młodzieży szkol. półwyścigowe
„ 4. Dwójki pań ze sternikiem
„ 5. Czwórki półwyścigowe
„ 6. Czwórki młodszych
„ 7. Czwórki półwyścigowe wojskowe
„ 8. Czwórki. Bieg Miasta Grodna

1. Długość toru dla pań 1200 mtr. — dla panów 2000 mtr. Woda bieżąca.

2. Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem P. Z. T. W. Zgłoszenia z wyszczególnieniem załóg należy przesyłać pod adres: W. K. S. Grodno do dnia 21.VIII.1936 roku.

3 Wpisowe wynosi 1 zł. od zawodnika i należy przekazywać równocześnie ze zgłoszeniem. Zwycięskie załogi otrzymują dyplomy prócz nagród przewidzianych do każdego biegu.

Kierownik sekcji wioślarskiej
w/z. *Grabowski*

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, UL. PIERACKIEGO 15 — TEL. 670-56.
Prenumerata „Sportu Wodnego" wynosi rocznie Zł. 18.—, półrocznie Zł. 9.—.
Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata zagr. 50% drożej. Konto w P. K. O. Nr. 6013
Wydawca „WAW" Warszawska Agencja Wydawnicza S-ka z o. odp. *Redaktorka MARJA MAJCHEROWA*

Drukarnia W. Merkel, A. Kowalewski i S-ka. Warszawa, Chłodna 37, Tel. 669-46